BIULETYN INFORMACYJNY POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Nr 9 Wrzesień 1964 r.

WARSZAWA

BIULETYN INFORMACYJNY POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Nr 9 Wrzesień 1964 r.

WARSZAWA

Wykonano w Zakładzie Graficznym Politechniki Warszawskiej
Nakład 500 + 20. Ark. druku 4,5. Papier powielacz. kl. III 70 g.
Oddano do druku dnia 25. IX. 1964 roku. Zamówienie nr 550

T r e ś ć

PRZED IGRZYSKAMI OLIMPIJSKIMI W TOKIO

Krótka ocena polskiego zapaśnictwa na tle czołówki światowej

(Materiały Komisji Sportowej PKOl)

Udział w Olimpiadzie i wyniki sportowe poszczególnych dyscyplin sportu nabierają coraz większego znaczenia. Program Olimpijski obejmuje 20 dyscyplin sportowych, o bardzo różnym poziomie i zasięgu. Istnieją dyscypliny obejmujące swym zasięgiem bardzo niewielką ilość krajów, stanowiących w niej światową czołówkę i walczących między sobą o pierwszeństwo. Istnieją dyscypliny popularne na całym świecie, cieszące się dużym zainteresowaniem we wszystkich krajach. Pewnym obrazem omawianego stanu jest głosowanie nad programem olimpijskim, jakie odbyło się na posiedzeniu MKOl w 1964 r., gdzie pierwsze miejsce w opinii przedstawicieli poszczególnych krajów zajęły: lekka atletyka, pływanie i zapasy.

Jakie więc miejsce zajmuje zapaśnictwo w Olimpiadach? Udział zapaśnictwa w poszczególnych Olimpiadach przedstawia poniższa tabela:

	Helsinki	Melbourne	Rzym	Tokio
st.klas.	24 kr./121 zaw.	19 kr./85 zaw.	31 kr./175 zaw.	
st.wolny	32 kr./143 "	27 kr./110 "	35 kr./163 "	

Poniższa tabela przedstawia udział w Olimpiadzie i zapaśniczych Mistrzostwach Świata, poszczególnych krajów i zapaśników, na przestrzeni lat 1960/63.

	1960 I.O. Rzym	1961 Jokohama	1962 Toledo	1963 Helsingborg
st. klasyczn.	175/31	81/16	106/25	158/25
st.wolny	163/35	88/19	108/24	142/24

W tym samym okresie ilość międzynarodowych turniejów zapaśniczych przedstawia się następująco (źródło: kalendarz FILA 1960 - 64):

60 r.	61 r.	62 r.	63 r.	64 r.
26	21	24	32	41

U w a g a: podane cyfry nie obejmują spotkań m/państwowych, których ilość wynosi przeciętnie 100 - rocznie.

Wyniki startów poszczególnych państw w ostatnim 4-leciu

S t y l k l a s y c z n y

K r a j	Igrzyska Olimpijskie 1960		Mistrzostwa świata: Jokohama 1961		Toledo 1962		Helsinki 1963		
	punkty	medale	punkty	medale	punkty	medale	punkty	medale	Ogólna ilość punkt.
ZSRR I	33,5	5	38	5	43	7	37	6	143
Turcja II	26,5	3	28	5	33	6	13	2	100
Bułgaria V	17	3	ns	-	20,5	2	14	2	51
Iran XII	4,5	1	8	1	3,5	-	nie start.		16
Japonia XI	3,5	-	4	-	9	1	3	-	19,5
USA X	-	-	8,5	-	8	1	4	1	20,5
Węgry III	11	1	15	2	18	2	17	3	61
Rumunia IV	18,5	3	23,5	3	4,5	-	12	1	58,5
Jugosławia VIII	5	1	11,5	1			17	3	33,5
Niemcy VI	15	3	4	-	8,5	1	14,5	2	42
Szwecja VII	6	1	8,5	1	6	1	16	2	36
Włochy XIV	4,5	-	ns.	-	5	1	nie start.		9,5
Polska XIII	4,5	-	3,5	-	0,5	-	3 pkt.		11,5
CSRS IX	10	1	6,5	-	nie start.		5	1	21,5

S t y l   w o l n y

	Igrzyska Olimpijskie			M.Świata Jokohama	M.Świata Toledo		M.Świata Sofia		Ogólna ilość punkt.
	1960			1961	1962		1963		
	punkty	medale	punkty	medale	punkty	medale	punkty	medale	
ZSRR	25	5	33	6	32	4	39	7	129
Turcja	38	6	26	5	23,5	3	24	3	115
Iran	14,5	2	41	7	27	4	13,5	2	96
Japonia	12	1	15,5	1	27,5	4	23	3	78
Bułgaria	16	3	ns.	-	20	3	33	7	69
USA	27	3	12	-	15	-	11,5	1	65
Niemcy	12	1	9	1	9	2	2,5		32,5
Węgry	1	-	13	2	5,5	1	7	1	26,5
Szwecja	7	1	4	1	2,5	-	2,5		16
Włochy	6		ns.	-	7	1	-		13
Polska	4	1	1,5	-	0,5	-	-		6
Rumunia	-	-	-	-	2	1	2,5		5,5
Jugosławia	-	-	-	-	-	-	2		-

Pobieżna analiza powyższych tabel wykazuje, że zmiany w czołówce (1-6 w każdej kategorii wagowej) są stosunkowo bardzo niewielkie i wynoszą 25-50%. Wynika to z zasadniczych specyficznych dla zapaśnictwa przyczyn, różnych dla każdego stylu: styl klasyczny - są tu przeważnie zawodnicy starsi, którzy zdobywszy rutynę i miejsce w czołówce światowej długo się w niej utrzymują, styl wolny - zdecydowaną czołówkę stanowią zawodnicy grupy 6-ciu przodujących państw, cały czas utrzymując zdecydowaną przewagę nad resztą.

Miejsca Polaków w tabelach najlepszych zawodników kilkakrotnie znajdują się w 1-6, co stwarza realne przesłanki zajęcia tych miejsc w każdych zawodach przez kilku najlepszych zawodników.

Przyjmując klasyfikację punktową I m - 7 pkt. II - 5 pkt. itd. aż VI m - 1 pkt. zakłada się, że ilość zdobytych punktów

obrazuje układ sił w zapaśnictwie w poszczególnych latach i ewentualne zachodzące zmiany. Uzyskuje się więc następującą tabelę, która oddaje układ sił w zapaśnictwie w poszczególnych latach.

Wyniki zawodników polskich na Olimpiadzie i M.Świata - st.klas.

(miejsce/ilość startujących)

Kat. wagowa	Rok 1960	Rok 1961	Rok 1962	Rok 1963
52	Hajduk 10/18	Krop 8/10	-	Malik 5-6/21
57	Knitter 8/28	Knitter 5/9	Knitter 7/16	Knitter 10/17
63	Macioch 20/25	Macioch 6/7/11	Macioch 10/11	Macioch 4-5/21
70	Gądzik 5-10/23	-	Kuczyński 16/18	Jurgiel 16/20
78	Dubicki 5/24	Dubicki 5/12	-	Dubicki 12/24
87	Smoliński 11/17	-	-	Smoliński 21/22
97	-	-	-	Sosnowski 16/20
97+	Sosnowski 5/12	-	-	-

S t y l   w o l n y

52	Krop 11/17	Krop 10/11	-	Krop 14/19
57	Trojanowski 3/19	Trojanowski 5/12	Knitter 7-8/17	Łata 14/20
63	Żurawski 12/25	Żurawski 7-8/13	Żurawski 7-8/16	Żurawski 14/20
70	Kuczyński 20/24	-	Kuczyński 16/18	Dąsal 18/19
78	-	-	-	Żywczyk 17/20
87	-	-	-	Bartkowiak 7-9/16
97	-	-	-	-
97+	Sosnowski 10/17	-	-	-

Walki zawodników polskich na Mistrzostwach Świata i Olimpiadzie w latach 1960-1963

Rok		Ilość start.	ilość walk	wygr.	remis	przegrane
1960	klas.	8	26	8	9	9
	wolny	5	15	5	-	10
1961	klas.	4	13	3	5	5
	wolny	3	9	3	-	6
1962	klas.	3	7	1	3	3
	wolny	3	10	4	-	6
1963	klas.	7	22	6	5	11
	wolny	6	13	1	3	9

Wg planów startów przedolimpijskich zawodnicy polscy uczestniczyli w 1964 roku w kilku turniejach o charakterze sprawdzianowym i szkoleniowym. Bilans startowy najlepszych polskich zawodników przedstawia się następująco:

S t y l k l a s y c z n y

Nazwisko	Turn.w Kippan	Turn. w Poddubn.	Turn. w Bułgarii	Turn.w Rumun.	Turn.w Pytlas.	Zawody w ZSRR	Sprawdziany pozyt.
Hajduk	I/6	n.s.	I/8	b.m.	II/5	2 x r. 1 x por.	2
Knitter	I/6	II/6	III/8	III/9	I/8	2 x r. 1 x wygr.	3
Macioch	I/6	n.s.	IV m	n.s.	n.s. kontuz.	1 x r.	1
Dubicki	II/5	II/5	II/8	n.s.	I/7	2 x r. 1 x por.	2
Kwieciński	n.s.	n.s.	II/8	n.s.	I/7	n.s.	2
Sosnowski	n.s.	V/6	n.s.,	II/8	III/7	2 x wygr. 1 x r.	2

S t y l w o l n y

Nazwisko	Turn.w Gruzji	Turn. w Bułgarii	Turn. w Rumunii	Turn.Wst. Bałtyku	Włochy Polska	Sprawdziany pozytywne
Krop	VII m.	n.s.	IV m.	II m.	2 por.	2
Kowalski	n.s.	VII m.	IV m.	III m.	2 wygr.	2
Żurawski	VIII	VII m.	VII m.	II m.	2 wygr.	1
Roszkiewicz	n.s.	VI m.	VI m.	II m.	2 wygr.	1
Żywczyk	V m.	III/10	III/11	II/7	1 wygr. 1 por.	3

Zgodnie z decyzją Komisji Sportowej PKOl uznano za sprawdzianowe w obu stylach turnieje w Rumunii, Bułgarii i Polsce. Zawodnicy nie przeszli wszystkich sprawdzianów w stylu klasycznym (za wyjątkiem Knittera), co znacznie utrudnia ich pełną ocenę i nasuwa zastrzeżenia czy uzyskane wyniki są wystarczające dla analizy możliwości olimpijskich polskich zawodników.

Kto należy do czołówki światowej?

S t y l   k l a s y c z n y

52 kg Sajadow - ZSRR, Jamamoto - Japonia, Pirvulescu - Rumun., Fabra - Włochy, Vukow - Jugosł., Bilek lub Boscurt - Turcja, Korezow - Bułgaria, Lacour - Niemcy, Achmed - ZRA,
57 kg Egadze - ZSRR (Trestjanski lub Karawajew), Ichiguchi - Jap. Varga - Węgry, Cernea, Alionescu - Rumunia, Pietrow - Bułgaria, Knitter - Polska, Svec - CSR, Rajabi - Iran.
63 kg Rurła, Sapunow, Grigoriew - ZSRR, Polyak - Węgry, Iwamuro - Japonia, Mustafa - ZRA, Iwanow, Pietrow - Bułgaria, Macioch - Polska, Martinowic - Jugosł., Erdogan - Turcja, Murmelok - Iran, Olsson - Szwecja.
70 kg Gwandzeładze - ZSRR, Horwath - Jug., Rost - Niemcy, Kintamuro - Jap., Modew - Bułgaria, Gungor - Turcja, Esfahani - Iran.
78 kg Kolesow - ZSRR, Taranu - Rumunia, Nyström - Szwecja, Dubicki - Polska, Vesper - Niemcy, Cankaya lub Selekman - Turcja, Barlie - Norwegia, Petkow - Bułgaria, Sato - Japonia.
87 kg Kiss - Turcja, Popovici - Rumunia, Olejnik, Kirow lub Czuczałow - ZSRR, Bimbałow - Bułgaria, Persson lub Antonsson - Szwecja, Simicz - Jugosł. Kwieciński - Polska, Kormanik - CRSR, Kisz - Węgry.
97 kg Anisimow, Gawrysz lub Abaszidze - ZSRR, Radew - Bułgaria, Svensson - Szwecja, Martinescu - Rumunia, Kaplan - Turcja, Csatari - Węgry, Cucicz - Jugosł. Sosnowski - Polska, Hukkala - Finlandia, Wiesberger - Austria.
+ 97 kg Roszin lub Szmakow - ZSRR, Kozma - Węgry, Dietrich - Niemcy, Svensson - Szwecja, Kasabow - Bułgaria, Kubat - CSR.

S t y l   w o l n y

52 kg Alijew - ZSRR, Janilmaz - Turcja, Matsubara - Jap., Małow lub Dymitrow - Bułgaria, Grassi - Włochy, Kafanabe - Iran, Fitch - USA, Neff - Niemcy, Malwa - Indie,
57 kg Ibrachimow - ZSRR, Hirichi - Jap., Gieorgijew -Bułgar., Bujuk - Turcja, Vilson - USA, Sirai - Pakistan,Dahande - Iran, Varga - Węgry, Jaskari - Finlandia,
63 kg Watanabe - Jap., Duganow - ZSRR, Kolew - Bułgaria, Pehlivan - Turcja, Safepur - Iran, Akhtar - Pakistan, Finly - USA,
70 kg Bieriaszwili - ZSRR, Wołczew - Bułgaria,Horiuchi - Jap., Atalay - Turcja, Movehed - Iran, Ruth - USA, Udey - Indie.
78 kg Sinauridze lub Skadrebow - ZSRR, Ogan - Turcja, Dremandżejew, Alijew lub Dymitrow - Bułgaria, Sanatkaran - Iran,Lahr - USA, Kaneko - Jap., Żywczyk - Polska, Popescu - Rumunia.
87 kg Gardżiew - Bułgaria, Mehdisad - Iran, Ałbułł - ZSRR, Ayik - Turcja, Sasaki - Japonia, Camirelli - USA.

Dotychczasowa analiza wykazuje, że poważne miejsca w czołówce w stylu klasycznym mogą zająć w wadze 57 kg - Knitter (stawka jest tu jednak zupełnie wyrównana) i Dubicki.Pewne szanse mają w swoich wagach Kwieciński (87 kg) i Sosnowski (97 kg). Brak rozeznania co do możliwości Maciocha (odbył jeden niezbyt udany sprawdzian), a bez szans na lepszą lokatę jest Hajduk. W stylu wolnym jedynie Żywczyk może nawiązać walki z czołówką, z szansą na lepsze miejsce.

Ocena poziomu kajakarstwa w skali międzynarodowej, w aspekcie udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio

Przegląd czołówki europejskiej, a właściwie światowej na corocznie organizowanych Mistrzostwach Europy lub Świata pozwala na obiektywną ocenę wartości i poziomu sportowego poszczególnych państw, oraz zawodników w danych konkurencjach. Przegląd ten jest tym pełniejszy, że regulamin Mistrzostw zezwala na start w jednej konkurencji dwóch załóg z jednego kraju. Łącznie na zawodach tego typu rozgrywanych jest 15 konkurencji, w których uczestniczy przeciętnie około 200 kajakarzy z dwudziestu kilku krajów.

K r a j	Rok	L o k a t y z a w o d n i k ó w m ę ż c z y ź n i K1	K2	K4	C1	C2	kobiety K1	K2	Ilość zaw.w "9"	"6"	Ilość medali	Ilość pkt
ZSRR	1960	4	4	–	2	1	1	1	6	6	4	32
	1961	e e	4-e	2-4	1-3	2-4	1-2	1-2	11	11	8	51
	1963	m-e	3-m	3-5	5-e	2-4	1-2	2-3	10	10	7	41
Węgry	1960	2	2	–	1	3	5	3	6	6	5	27
	1961	4-e	1-2	3-5	7-e	2-e	4-7	3-5	11	9	5	36
	1963	m-e	5-6	7-e	4-e	3-e	7-e	7-e	7	4	1	10
Niemcy	1960	7	8	–	6	7	2	2	6	3	2	11
	1961	6-e	3-6	1-7	9-e	6-7	6-8	4-7	12	7	2	18
	1963	3-6	2-m	1-6	2-3	6-e	4-5	1-4	12	12	6	43
Rumunia	1960		p	–	3	4		6	3	3	1	8
	1961	2	e		6-8	1-5			5	4	2	15
	1963	2-m	1-e	2-e	1-e	1-7	e e	5-e	7	6	5	33
Szwecja	1960	3	1	–	4		6		4	4	2	15
	1961	1-5	9-e		2-e		3-e		5	4	3	18
	1963	4-8	4-e	4					4	3	–	9
Dania	1960	1	5	–	9		4	5	5	3	1	14
	1961	3							1	1	1	4
	1963	1	9-e			e	9		3	1	1	7
CSRS	1960	p	6	–	5	5	8	8	5	3	–	5
	1961	e	e e	e	4-5	e	e e	e	2	2	–	5
	1963	m m	7 e		8-9	8-9	6-e	8	7	1	–	1
Polska	1960	p	3	–			3	4	3	3	2	11
	1961	8-m	m m	6-e	e e	9-e	5-e	6-e	5	3	–	4
	1963	5-e	m e	e e	e	e	8-e	9-e	3	1	–	2
Holandia	1960	p	7	–					1	–	–	–
	1961	9-e	7-e				e e	e e	2	–	–	–
	1963	m-e	m-e	e			e		–	–	–	–

K r a j	Rok	Lokaty zawodników – mężczyźni K1	mężczyźni K2	mężczyźni K4	mężczyźni C1	mężczyźni C2	kobiety K1	kobiety K2	Ilość zaw. w "9"	Ilość zaw. w "6"	Ilość medali	Ilość pkt
Włochy	1960	9	9	-	p	2	7	7	5	1	1	5
	1961	e e	e				e		-	-	-	-
	1963		8			5	e		2	1	-	2
Anglia	1960	5	e	-			p		1	1	-	2
	1961											
	1963	m e	e e				e		-	-	-	-
Bułgaria	1960		e	-	8	6			2	1	-	1
	1961											
	1963	e	e		6	e			1	1	-	1
Norwegia	1960	6	p	-					1	1	-	1
	1961								-	-	-	-
	1963	9	e						1	-	-	-
Finlandia	1960	8	p	-	p		9		2	-	-	-
	1961	e			e				-	-	-	-
	1963	e e	e		e				-	-	-	-
Austria	1960	p	p	-		9		9	2	-	-	-
	1961			e		e	e		-	-	-	-
	1963	e	m	9		e	3		2	1	1	4
Francja	1960	e		-		8	p		1	-	-	-
	1961	e e			e e	e	e		-	-	-	-
	1963			e					-	-	-	-
Kanada	1960	e	e	-	7	e			1	-	-	-
	1961											
	1963								-	-	-	-
Jugosławia	1960											
	1961	7-e	5-e						2	1	-	2
	1963	m-e	m-e						-	-	-	-

Igrzyska Olimpijskie w kajakarstwie, w odróżnieniu od Mistrzostw Świata czy Europy są rozgrywane jedynie w siedmiu konkurencjach z prawem startu w jednej konkurencji tylko jednej załogi z danego kraju. Sytuacja taka stwarza krajom nie posiadającym zbyt licznej czołówki, a między innymi i Polsce, większe możliwości nawiązania walki o czołowe lokaty.

Dla zobrazowania olimpijskiego układu sił w światowym kajakarstwie - powyżej podane zestawienie przedstawia te kraje, które w ostatnich trzech Mistrzostwach (I.O.1960, ME 1961, MŚ 1963) miały swych reprezentantów w finałach poszczególnych konkurencji.

Jak z powyższych danych wynika ścisłą czołówkę światową i to zarówno w układzie olimpijskim jak i Mistrzostw Świata tworzą: Niemcy (NRD i NRF), Rumunia, Związek Radziecki, oraz mimo przeżywającego regresu Węgry. Wysoką pozycję zajmuje również Szwecja posiadająca kilku bardzo dobrych zawodników.

Polska w kajakarstwie światowym odgrywa również niepoślednią rolę, chociaż pozycja jej w latach 1957-1960 była silniejsza. Świadczą o tym wyniki i lokaty zajmowane przez Polaków na Igrzyskach, Mistrzostwach Świata i Europy. Na ogólną liczbę 9 medali zdobytych w okresie powojennym, osiem przypada na lata 1957-1960. Medale te uzyskała właściwie trójka zawodników: Stefan Kapłaniak, Władysław Zieliński i Walkowiak-Pilecka, która stanowiła i nadal stanowi podstawę polskiej reprezentacji.

Dla ogólnego zobrazowania osiągnięć polskiego kajakarstwa, poniższe zestawienie przedstawia wszystkie starty Polaków w Mistrzostwach Świata, Europy i Igrzyskach Olimpijskich pod kątem zajmowanych miejsc.

Już z pobieżnej oceny lokat zajmowanych przez Polaków na Mistrzostwach wynika, że dobre rezultaty uzyskują tylko w niektórych konkurencjach, zwłaszcza na krótkich dystansach. Długie dystanse oraz kanadyjki stanowią w dalszym ciągu słabą stronę polskiego kajakarstwa.

Poniżej została przeprowadzona ocena na podstawie wyników dwóch ostatnich Mistrzostw (1961, 1963), oraz ośmiu tegorocznych poważniejszych mitingów międzynarodowych, w których Polacy startowali jedynie: Puchar PZK, Polska-NRF-Holandia, miting w Kopenhadze i miting w Essen.

	ilość krajów	ilość konkurencji	Kobiety k1 500	Kobiety K2 500	mężczyźni K1 500	K1 1000	K1 10 km	K2 500	K2 1000	K2 10 km	K1 4x500	K4 1000	K4 10 km	C1 1000	C1 10 km	C2 1000	C2 10 km	1	2	3	4	5	6	7	8	9	suma pkt	ilość pkt	lokata
			Lokaty Polaków w M.Świata, Europy i I Olimp. w okresie powojennym															ilość uzyskanych miejsc									Lokaty		
1948(IO)		8+1					7			10														1			3	-	
1956(IO)	17	8+1	6			4			e	10											1		1				10	4	XI
1957(ME)	15	13+2	7	7	3	7	12	6-9	7-e		4	9	8							1	1		1	4	1	2	33	8	V
1958(MŚ)	22	13+2	6-e	7-9	1-9	m	14	1-m	4-e	d	4	e-e	13					2			2		1	1		2	41	21	VI-VII
1959(ME)	20	13+2	6-7	8-e	1-e	9-e	11-12	3-9	m-e	8	3	7-e	11-14					1		2			1	2	2	2	40	16	V
1960(IO)	24	5+2	3	4		p			3		4									2	2						26	14	VI
1961(ME)	20	13+2	5-e	6-e	m	8-m	9-19	2-e	m-m	10-n	n	6-e	9-10	e	16-17	9-e	12-13		1			1	2		1	3	26	9	VIII
1963(ME)	26	13+2	8-e	9-e	4-p	5-e	14-19	4-p	p-e	13	5	e-e	8-12	e	14	e	14				2	2			2	1	27	10	VIII

suma pkt wg punktacji - 10-8-7-6-5-4-3-2-1
ilość pkt w relacji olimpijskiej

e = eliminacje (przebiegi)
m = międzybieg
d = dyskwalifikacja
p = półfinał
n = nie ukończył

K o b i e t y	K-1 500 m	1964 r.							
1961 (M.E.) 19	1963(M.S.) 21	21.VI. Hannover	21.VI. Moskwa	28.VI. Poznań	5-7.VII. Snagow	11.VII. NRD	19.VII. P-H-NRF	26.VII. Kopenhaga	1.VIII. Essen
1.Seredina (Z) 2.09,4	1.Szubina (Z) 2.08,29		2					2	
2.Gruzincewa (Z) 2.11,0	2.Chwedosiuk (Z) 2.08,90		1					1	
3.Lindmark (S) 2.12,2	3.Spitz (As) 2.11,60							5	
4.Balogh (W) 2.13,6	4.Esser (NRF) 2.11,87	2			1		1		2
5.Pilecka (P) 2.14,4	5.Zimmermann (NRF) 2.12,74								
6.Hartmann (NRF) 2.15,1	6.Hradilova (C) 2.13,51			1	5				
7.Fried (W) 2.15,6	7.Benkő (W) 2.14,41				7			6	
8.Weber (NRF) 2.15,7	8.Pilecka (P) 2.15,07			4			2	4	3
9.Seidelmann (NRD) 2.17,5	9.Hansen (D) 2.15,63							e	
1/2 fin.Mössner (NRD)	1/2 fin.Nössner (NRD)				6	1			
Spitz (As)	Antonowicz (P)			9					
Ekberg (S)	Lauer (R)	3			9			e	4
Mendalska (P)	Sidiri (R)							e	7
Stadt (H)	Banfalvi (W)								
Hradilova (C)	Seidelmann (NRD)								
Kolińska (C)	Stadt (H)								
C.Ramusino (Wł)	Chałupova (C)								
Lutz (Fr)	Tucker (An)								

Dla pełnego obrazu sytuacji międzynarodowej - zestawienie obejmuje właściwie wszystkie zawodniczki, które aktualnie mają cokolwiek do powiedzenia na świecie w tej konkurencji.

Z przedstawionych 29 kajakarek reprezentujących 12 krajów, czołową pozycję zajmują zawodniczki Związku Radzieckiego i NRF. Kraje te posiadają po kilka bardzo dobrych zawodniczek, które przewyższają poziomem reprezentantki innych państw.

Z czterech polskich zawodniczek uczestniczących w Mistrzostwach Świata 1963 roku i w tegorocznych mitingach międzynarodowych niewątpliwie najwyższy poziom reprezentuje D. Pilecka. Po bardzo słabym starcie w Pucharze P.Z.K, w którym przegrała z Czeszkami: Hradilovą i Zdenkovą - w następnych trzech zawodach uległa jedynie zawodniczkom ZSRR i NRF, zwyciężając między innymi ubiegłoroczną medalistkę Spitz i dobrą Heuser.

Na podstawie reprezentowanego poziomu D.Pilecka należy do czołówki światowej, którą aktualnie w układzie olimpijskim tworzą:

1-2.Chwiedosiuk(Szubina) - ZSRR, Esser (Felten) - Niemcy
3-6.Pilecka,Spitz(Austria),Benkö(Węgry),Hradilova(CSRS)
7-10.Lauer(Rumunia),Hansen(Dania),Roussewa(Bułgaria),Duif(Hol.)

K - 2 500 m

1961 (ME) 13 załóg

1.	ZSRR	(Gruzincewa-Chwedosiuk)	1.57,7
2.	ZSRR	(Seredina-Siniczkina)	1.58,6
3.	Węgry	(Fried-Hecker)	2.04,2
4.	NRD	(Seidelmann-Nüssner)	2.05,4
5.	Węgry	(Balogh-Cseh)	2.05,8
6.	Polska	(Pilecka-Mendalska)	2.06,7
7.	NRD	(Leue-Rasing)	2.08,2
8.	NRF	(Schroff-Hartmann)	2.08,4
9.	NRF	(Müller-Nowiński)	2.09,3

1963 (MŚ) 14 załóg

1.	NRF	(Esser-Zimmermann)	1.54,51
2.	ZSRR	(Szubina-Chwedosiuk)	1.54,62
3.	ZSRR	(Siniczkina-Bizok)	1.56,46
4.	NRD	(Seidelmann-Nüssner)	1.56,73
5.	Rumunia	(Lauer-Sideri)	1.59,06
6.	NRF	(Hartmann-Felten)	1.59,39
7.	Węgry	(Banfalvi-Balogh)	2.00,38
8.	CSRS	(Kolińska-Hradilova)	2.00,94
9.	Polska	(Pilecka-Mendalska)	2.01,05

1/2 finał 1961		1/2 finał 1963	
CSRS	(Hradilova-Kolińska)	Węgry	(Benkö-Kovacs)
Holand.	(Stadt - Alkema)	Polska	(Antonowicz-Doering)
Holand.	(Lagrand-Jensen)		
Polska	(Radke-Galasińska)		

1 9 6 4 r.

		21.VI. Hannower	21.VI. Moskwa	28.VI. Poznań	5-7.VII. Snagow	11.VII. NRD	19.VII. P-H-NRF	26.VII. Kopenhaga	1.VIII. Essen
NRF	(Esser-Zimmermann)	1			2		1		1
NRF	(Felten-Heuser)	2			1				2
NRD	(Marguard-Nössner)			1	3	1			
ZSRR	(Seredina-Gruzincewa)		1					1	
ZSRR	(Szubina-Chwedoziuk)		3					2	
Rumunia	(Lauer-Sideri)	3			4			5	4
Węgry	(Benkö-Roka)							6	
Węgry	(Benkö-Jantolez)				6				
Węgry	(Pöltl-Kadscar)			9					
CSRS	(Hradilova-Kutova)			3					
CSRS	(Chałupova-Mosc)			6		3			
Polska	(Pilecka-Antonowicz)			e			2		
Polska	(Doering-Kaczorowska)			7			3		
Polska	(Antonowicz-Doering)							4	3
Polska	(Pilecka-Kaczorowska)							7	5
Holandia	(Duif-Jaapies)	6		8			4	e	
Szwecja	(Ljungdahl-Sisth)							9	
Dania	(Hansen-Lindskow)			2				8	
Bułgaria	(Roussewa-Stanczewa)			5					

Należy przypuszczać, że ilość państw uczestniczących w konkurencji dwójek kobiet na Igrzyskach nie przekroczy liczby jedenastu. Wskazuje na to udział poszczególnych krajów w tej konkurencji na Mistrzostwach Europy w 1961 r. (7 państw), na Mistrzostwach Świata w 1963 r. (9 państw) i na tegorocznych mitingach międzynarodowych (10 państw).

Polki w tegorocznych imprezach międzynarodowych występowały czterokrotnie. Jak wynika z przedstawionych danych w zmiennych składach osobowych stabilizacja nastąpiła dopiero w ostatnich dwóch sprawdzianach w Kopenhadze i Essen, gdzie załogi nasze ukształtowały się w składzie: Doering, Antonowicz, oraz Pilecka, Kaczorowska.

Pierwsza z nich wydaje się mieć największe szanse i możliwości uplasowania się na czołowym miejscu w Tokio. Wskazują na to zarówno tegoroczne wygrane nad Rumunią i Węgrami jak i różnica czasów do zwycięskich osad ZSRR i NRF.

Aktualny układ sił w relacji olimpijskiej kształtuje się następująco:

1-2. ZSRR (Seredina-Gruzincewa, (Szubina-Chwedoziuk)
NRF (Esser-Zimmermann), (Felten-Heuser)

3-6. Polska, Węgry, CSRS, Rumunia

7-9. Dania, Holandia, Bułgaria, Szwecja.

Z trzydziestu sześciu zawodników reprezentujących 14 krajów przedstawionych w poniższym zestawieniu, ścisłą czołówkę tworzą zawodnicy Niemiec (NRD i NRF), Rumunii, Danii, Szwecji, Węgier i Polski.

W gronie tej grupy znajduje się również nasz najlepszy zawodnik w jedynkach Szuszkiewicz, którego tegoroczne lokaty i wyniki w zawodach międzynarodowych wskazują na zajęcie raczej miejsca od 4 do 6 niż medalowego. Największym tegorocznym osiągnięciem tego zawodnika była wygrana z Brielem w meczu Polska-NRF-Holandia, z którym to zresztą zawodnikiem w Essen przegrał różnicą 4,7 sekund. Szuszkiewicz w bieżącym sezonie przegrał również z Vernescu (dwukrotnie), z Hausenem, Sjöde - liusem oraz z Rosbergiem - zawodnikami pomiędzy którymi zostanie rozegrana walka o medale w Tokio.

Mężczyźni :	K-1 1000 m	1964 r.							
1961 (ME) 29 zaw.	1963 (MŚ) 37 zaw.	21.VI. Hannover	21.VI. Moskwa	28.VI. Poznań	5-7.VII. Snagow	11.VII. NRD	19.VII. P-H-NRF	26.VII. Kopenhaga	1-2.VIII. Essen
1.Van Gerber (S) 4.12,6	1.Hansen (D) 3.56,30		1					3	
2.Nicoara (R) 4.13,5	2.Vernescu (R) 3.56,32		2		2			4	3
3.Hansen (D) 4.14,8	3.Rossberg (NRD) 3.59,12			1	1	1			
4.Szöllósi (W) 4.15,1	4.Sjödelius (S) 4.00,9							5	
5.Sjödelius (S) 4.27,3	5.Szuszkiewicz (P) 4.01,17			4			1	6	4
6.Briel (NRF) 4.27,5	6.Briel (NRF) 4.02,87	5			6		2		1
7.Kercow (Ju) 4.38,9	7.Guse (NRF) 4.02,92								
8.Szuszkiewicz (P) 4.40,1	8.Gerber (S) 4.05,67							p	
Lagrand (H) wywrotka	9.Olsen (N) 4.08,59							p	
1/2 fin. Kemecsei (W)	1/2 fin. Chasanow (Z)							7	
Chasanow (Z)	Kemecsei (W)				4			p	
Pleier (C)	Wilson (An)								
Tasco (Wł)	Contolenu (R)	4							
Bielawski (P)	Vrsovsky (C)			7					
Suhrbier (NRF)	Pleier (C)								
Nummiste (F)	Baan (H)								
	Kercow (Ju)								
	Perleberg (NRF)	1							5
	Marchlik (P)			5					

K - 2 1000 m				1964 r.							
1961 (ME) 22 załogi		1963 (MŚ) 36 załóg		21.VI. Hannower	21.VI. Moskwa	28.VI. Poznań	5-7.VII. Snagow	11.VII. NRD	19.VII. P-H-NRF	26.VII. Kopenhaga	1-2.VIII. Essen
1.Węgry (Szöllosi,Fabian)	3.42,1	1.Rumunia (Nicoara,Iwanow)	3.35.11	1			1			1	2
2.Węgry (Szente,Meszeros)	3.44,2	2.NRD (Lange,Krause)	3.35,59			1		1			
3.NRD (Molzvoigt,Niedrig)	3.44,2	3.ZSRR (Czuziakow,Griszin)	3.37,27		1					3	
4.ZSRR (Chasanow,Pisariew)	3.45,1	4.Szwecja (Petterson,Uttenberg)	3.38,08							fin	
5.Jugosł.(Kercov,Bozon)	3.45,3	5.Węgry (Meszaros,Kemecsei))	3.38,14								
6.NRF (Suhrbier,Brzoska)	3.47,7	6.Węgry (Csech,Haszik)	3.38,34								
7.Holand.(Geurts,Knuppe)	3.48,0	7.CSRS (Kadnar,Pleier)	3.38,82			4		3			
8.NRD (Lange,Krause)	3.48,5	8.Włochy (Zilioli,Bettrom)	3.41,21								5
9.Szwecja(Nöjd,Utterberg)	3.48,8	9.Dania (Knudsen,Jensen)	3.47,47							4	
1/2 fin. Szwecja (Heurlin,Wimbland)		1/2 fin. Jugosł. (Kercov,Bozin)									
Polska (Rodak,Serwatka)		Holand. (Geurts,Steer,Hokstra)		2		3			5		
Polska (Horyń,Żarczyński)		Polska (Zieliński,Kapłaniak)				2			2	p	4
Rumunia (Artimow,Contolento)		ZSRR (Pisariew,Kaaleste)									
Jugosł. (Ignatijevic,Petrovic)		Austria (Pfell,Seibold)									
Szwajc. (Weber,Weber)		NRD (Finger, Niedrig)									
Holand. (Lagrand,Wejzen)		NRF (Finger ,Brzeska)									
		Belgia (Roels,Verbrugge)									8

K - 4 1 0 0 0 m.				1964 r.							
1961 (ME) 12 załóg		1963 (MŚ) 19 załóg		21.VI. Hannower	21.VI. Moskwa	28.VI. Poznań	5-7.VII. Snagow	11.VII. NRD	19.VII. P-H-NRF	26.VII. Hopenhaga	1-2.VIIIm Essen
1.Węgry	3.15,2	1. NRD	3.14,60			1	3	1			
2.ZSRR	3.17,1	2. Rumunia	3.14,80	1	1		1			2	2
3.Węgry	3.17,5	3. ZSRR	3.17,37		2					1	
4.ZSRR	3.17,9	4. Szwecja	3.17,41								
5.Węgry	3.19,9	5. ZSRR II	3.18,80							9	
6.Polska	3.21,2	6. NRF	3.19,47	2					1		1
							4			e	7
7.NRF	3.21,4	7. Węgry	3.20,98,								
						3		3			
8.NRD	3.22,6	8. NRD II	3.20,98								
9.NRF	3.24,7	9. Austria	3.24,52								
1/2 fin. Polska II		1/2 fin. Rumunia II				5	2	2		4	
CSRS		Polska				4			2	3	3
Austria		Polska							6		
		NRF II		4							4
składy: Polska I		Węgry II				8	5				
Marchlik, Szuszkiewicz		Francja								8	
Zielińscy		Japonia									
		Holandia		3		7			3	7	
Polska II		Jugosławia		5		2				5	5
Skwarski, Żarczyński		Włochy									6
Horyń, Jankowiak		Dania				6				6	

Najlepsza od lat polska dwójka W.Zieliński i St.Kapłaniak w tegorocznych mitingach międzynarodowych nie wypadła zadawalająco. Uległa ona zarówno pierwszej załodze NRD jak i NRF (dwukrotnie), oraz Rumunii i Węgier. Największym zaskoczeniem było nie zakwalifikowanie się jej do finału na mitingu w Kopemhadze, gdzie za wyjątkiem NRD, startowała cała czołówka światowa.

Niemniej jednak należy stwierdzić, że dwójka nasza wprawdzie przegrywała z aktualnie lepszymi od siebie załogami, ale stosunkowo małą różnicą czasów. Biorąc ponadto pod uwagę, że zawodnicy ci są doświadczeni i rutynowani, a także ich wygrane z załogami Włoch, CSRS finalistami ubiegłorocznych Mistrzostw Świata - należy stwierdzić, że mają szanse na zakwalifikowanie się do finału oraz zajęcia punktowanego miejsca.

Aktualny układ sił w olimpijskiej konkurencji dwójek kształtuje się następująco:

1-5.	Rumunia	(Nicoara, Iwanow)
	Niemcy	(Lange,Krause) i (Zader,Bucker)
	ZSRR	(Chuznikow,Griszin)
	Szwecja	(Petterson,Uttenberg)
	Węgry	(Meszeros, Szöllesi lub Szente)
6-8.	Polska	(Kapłaniak,Zieliński)
	Włochy	(Zilioli,Bettram)
	CSRS	(Kadnar,Pleier)
9-11.	Jugosławia	(Kercow,Ignatijevic)
	Dania	(Knudsen,Jensen)
	Holandia	(Wejzen,Lagrand) i (Geurts,Hokstra)

Reprezentacja Polski w 1963 r.

Wolny, Janusz, Jankowiak, Horyń
Piszcz, Horoś, Jabłoński, J.Zieliński

Składy Polski w mitingach mn. 1964 r.

28.VI.	Poznań	- Marchlik,Jabłoński,Janusz,Rusz-
19.VII.	Oberhausen	- Marchlik,Jankowiak,Piszcz,Ruszkowski
26.VIII.	Kopenhaga	-Marchlik,Jankowiak,Piszcz,Ruszkowski
1-2.VIII.	Essen	- Marchlik,Jankowiak,Piszcz,Ruszkowski

Czwórka mężczyzn na dystansie 1000 m. wejdzie do programu olimpijskiego po raz pierwszy.

W konkurencji tej pierwszoplanową rolę na dotychczasowych Mistrzostwach Świata i Europy odgrywały kraje posiadające szeroką czołówkę i będące w ogóle potęgami w światowym kajakarstwie. Tegoroczne zawody międzynarodowe w czwórkach wykazały, że sytuacja tych krajów nie uległa zmianie, mimo udziału w tych zawodach szeregu innych państw, które pragnęły podjąć próby swoich sił poprzez skompletowanie jak najmocniejszych załóg.

Reprezentacyjne osady Rumunii, ZSRR, NRD, NRF i Szwecji aktualnie przewyższają poziomem pozostałe kraje, z których na czoło wybijają się zespoły Polski, Jugosławii i Włoch.Dopiero w bieżącym roku skompletowali Polacy w czwórkach zespół, dobrany zarówno pod względem warunków fizycznych jak i techniki wiosłowania. Załoga ta w składzie: Marchlik, Piszcz, Jankowiak, Ruszkowski jak dotychczas spisuje się bardzo dobrze. W spotkaniu NRF-Holandia-Polska uległa jedynie pierwszej osadzie NRF różnicą czasu 1,5 sek. Na mitingu w Kopenhadze uplasowała się na trzecim miejscu za Związkiem Radzieckim i pierwszą osadą Rumunii ulegając zwycięzcom o 4 sekundy;wygrała natomiast z drugą załogą Rumunii, z Jugosławią, Danią,Holandią, Francją i drugą osadą ZSRR.

Dobrą formę potwierdziła też nasza reprezentacyjna czwórka w Essen, gdzie również zajęła trzecie miejsce za pierwszą osadą NRF i Rumunii, wyprzedzając drugą załogę NRF,Jugosławię, Włochy i Węgry.

Na podstawie tych wyników można przypuszczać, że polska czwórka ma szanse uplasowania się na punktowanym miejscu w Tokio.

Aktualny układ sił w tej konkurencji w aspekcie olimpijskim wygląda następująco:

1-4. Rumunia,NRD (NRF), ZSRR, Szwecja

5-6. Węgry, Polska

7-11.Jugosławia,Włochy, Austria,Dania, Holandia

Jak wynika z powyższej oceny Polacy, zarówno w konkurencjach kobiet i mężczyzn, w układzie olimpijskim jednej osoby z każdego kraju mają niemal stu procentowe szanse uplasowania się na punktowanych miejscach w pięciu konkurencjach. Odnośnie szans medalowych to istnieją one w obu konkurencjach kobiet.

Z DZIAŁALNOŚCI PKOl

PLENARNE POSIEDZENIE POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

W dniu 10 września 1964 r. odbyło się plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, którego przedmiotem była informacja Prezydium o składzie polskiej ekipy na XVIII Igrzyska Olimpijskie w Tokio oraz ramowy program działalności PKOl na rok 1965. Członkowie Prezydium otrzymali materiał pisemny, dotyczący zarówno jednego, jak i drugiego punktu porządku obrad.

W referacie wstępnym Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Włodzimierz Reczek przedstawił plenum przebieg przygotowań I etapu, kryteria i procedurę kwalifikowania poszczególnych dyscyplin sportu do II etapu przygotowań olimpijskich, podał i uzasadnił proponowany skład ilościowy ekipy polskiej na igrzyska w Tokio oraz poinformował o kosztach jakie pociągnie za sobą udział Polski w igrzyskach i o źródłach ich pokrycia.

Prezes PKOl stwierdził na wstępie, że z perspektywy dnia dzisiejszego można ocenić nasz 4-letni plan przygotowań do igrzysk tokijskich jako słuszny i na ogół prawidłowo zrealizowany. Przez okres dzielący nas od Olimpiady w Rzymie, Polski Komitet Olimpijski zrobił wiele. Wykorzystując doświadczenia poprzednich przygotowań unowocześniona została baza szkoleniowa, podniesiony został poziom kadry trenerskiej, a także metody szkolenia kadry olimpijskiej. Jednak mimo tych osiągnięć, szereg innych krajów, dysponujących poważnymi środkami finansowymi, uzyskało większy postęp i dlatego przed igrzyskami w Tokio ekipa polska stoi przed trudnym zadaniem nawiązania z nimi walki o zaszczytne miejsce w pierwszej dziesiątce państw w nieoficjalnej klasyfikacji igrzysk.

Prezes PKOl przypomniał, że równolegle z przygotowaniami olimpijskimi szeroko prowadzona była działalność w zakresie upowszechnienia kultury fizycznej i rozwinięcia ruchu spartakiadowego, która to działalność wymagała znacznych nakładów finansowych. Przebieg i wyniki Spartakiady XX-lecia wykazały, że postępowaliśmy słusznie, troszcząc się nie tylko o wysoki poziom czołówki, ale także o szerokie zaplecze. System spartakiadowy dobrze zdał egzamin i będzie kontynuowany w przyszłości.

Opierając się na ocenie aktualnych możliwości sportu polskiego oraz na analizie sytuacji światowej w poszczególnych dyscyplinach sportu, postawione zostały zawodnikom bardzo ostre kryteria wynikowe. Przyjęta została zasada, że do Tokio pojadą tylko te drużyny i ci zawodnicy, którzy podczas sprawdzianów I etapu przygotowań wykazali, że posiadają szanse na zakwalifikowanie się do finałów olimpijskich i na zajęcie miejsc punktowanych.

Na podstawie oceny dokonanej przez Komisję Sportową PKOl, Prezydium ustaliło, że w Tokio reprezentować nas będzie około 140 zawodników w 12 następujących dyscyplinach sportu: boks - 9, gimnastyka mężczyzn i kobiet - 13, kajakarstwo - 10, kolarstwo szosowe i torowe - od 2 - 9, przy czym decyzja zapadnie po zakończeniu mistrzostw świata we Francji, koszykówka mężczyzn - 12, lekka atletyka - 34, podnoszenie ciężarów - 7, piłka siatkowa kobiet - 10, szermierka - 15, strzelectwo kulowe- 5, wioślarstwo - 12, zapasy w stylu klasycznym - 5. Z zawodnikami wyjedzie 28 trenerów. Kierownictwo ogólne składać się będzie z 5 osób pod przewodnictwem Prezesa PKOl Włodzimierza Reczka.

Ekipa polska, jak zaznaczył Prezes PKOl, jest większa od ekipy w Melbourne i o około 30% mniejsza od ekipy w Rzymie. Wynika to z ogólnego układu w sporcie światowym i z założeń oszczędnościowych jakimi kierowało się Prezydium. Omawiając szanse naszych sportowców na Olimpiadzie Włodzimierz Reczek oświadczył, że mamy szanse znaleźć się w ogólnej klasyfikacji pod koniec pierwszej dziesiątki państw lub na początku drugiej. Liczymy na umiejętności i ambicję naszych reprezentantów, ale równocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że poziom

światowej czołówki bardzo się wyrównał i że niemal w każdej konkurencji do medali i miejsc punktowanych kandydować będzie kilkunastu zawodników. O kolejności miejsc w finałach decydować będzie w większości przypadków lepsza dyspozycja zawodnika w danym dniu i lepsza odporność psychiczna.

Ogólny koszt udziału Polski w igrzyskach wyniesie ponad 6 milionów złotych. Zarówno wydatki w złotówkach, jak i dewizach pokryje PKOl z własnych funduszów, nie sięgając do szkatuły państwowej. Przy tej okazji Prezes PKOl wyraził serdeczne podziękowanie naszej Polonii zagranicznej za jej ofiarność na cele olimpijskie oraz Wojewódzkim Komisjom Współpracy z PKOl za wyniki zbiórki krajowej.

Włodzimierz Reczek stwierdził, że zostało zrobione wszystko, aby koszt wysłania naszej ekipy do Japonii był jaknajniższy. Droższą trasą przez biegun północny lecą do Tokio jedynie zawodnicy, podczas gdy osoby towarzyszące udają się do Japonii przez Związek Radziecki. Powrót całej ekipy z igrzysk nastąpi również przez ZSRR.

Kończąc, Prezes PKOl zaapelował do działaczy, trenerów i zawodników o pełne wykorzystanie pozostającego do rozpoczęcia igrzysk miesiąca na dalsze intensywne przygotowania olimpijskie i podziękował im za dotychczasową pracę i wysiłek.

W dyskusji zabierali głos ob.ob. Gołębiowski,Gierutto, dr Zajączkowski, Mulak, Ulatowski, Niewiński, Przedpełski, Maleszewska, Dołowy, Kosman, Szopa-Stępniewski, Malczewski, Rotkiewicz, Zarzycki i Lempart. Poruszono krytycznie wiele problemów związanych z przebiegiem przygotowań olimpijskich,ustosunkowano się do składu ekipy olimpijskiej oraz dyskutowano zamierzenia PKOl na rok przyszły. Na wniosek Prezesa PKOl Plenum przyjęło do wiadomości informację o składzie ekipy polskiej na Igrzyska Olimpijskie w Tokio oraz postanowiło przyjąć przedstawiony program działalności PKOl jako wskazówkę działalności na rok 1965.

Skład polskiej ekipy na XVIII Igrzyska Olimpijskie w Tokio

Kierownictwo ogólne:

Włodzimierz Reczek
Józef Rutkowski
Tomasz Lempart
Leszek Bednarski
Tadeusz Ulatowski

Opieka sanitarna:

- lekarze:
  - Zdzisław Zajączkowski
  - Michał Firsowicz
  - Danuta Onichimowska-Weinberg
- masażyści:
  - Leonard Paszkiewicz
  - Marian Mikołajewski
  - Stanisław Zalewski
- dietetyczka:
  - Klotylda Jastrzębska

Sekretariat:

Roman Giełda	- kier.sekretariatu
Zygfryd Kujawski	- zaopatrzenie
Józef Czosnyka	- tłumacz

Operatorzy filmowi:

Mieczysław Dobrowolski
Tadeusz Dubracki

Zawodnicy i osoby towarzyszące

B o k s

Jerzy Moskwa	- kierownik
Feliks Stamm	- trener
Paweł Szydło	- trener
Julian Neuding	- sędzia
Roman Lisowski	- przedstawiciel do Kom.Technicznej

zawodnicy:

Artur Olech - Gwardia Wrocław
Brunon Bending - Polonia Gdańsk
Piotr Gutman - Ł.T.S. Łabędy
Józef Grudzień - Legia Warszawa
Jerzy Kulej - Gwardia Warszawa
Marian Kasprzyk - B.B.T.S. Bielsko
Józef Grzesiak - Gwardia Wrocław
Tadeusz Walasek - Gwardia Warszawa
Zbigniew Pietrzykowski- B.B.T.S. Bielsko
Władysław Jędrzejewski- Hutnik Nowa Huta

G i m n a s t y k a

Jan Niewiński - kierownik
Barbara Ślizowska - trener
Henryk Gaca - trener
Wladimir Bieliakow - trener
Helena Rakoczy - sędzia
Tadeusz Bettyna - sędzia

Zawodniczki:

Gizela Niedurny - Pogoń, Ruda Śl.
Barbara Eustachiewicz - Gwardia Katowice
Dorota Miller - Pogoń, Ruda Śl.
Małgorzata Wilczek - Zgoda, Świętochłowice
Gerda Bryłka - " "
Elżbieta Apostolska - Wawel, Kraków

zawodnicy:

Mikołaj Kubica - Górnik Radlin
Wilhelm Kubica - " "
Aleksander Rokosa - Gwardia Warszawa
Jan Jankowicz - " "
Andrzej Konopka - Legia Warszawa
Alfred Kucharczyk - Górnik Radlin
Ernest Hawełek - " "

K a j a k a r s t w o

Antoni Bazaniak - kierownik
Zenon Bucholz - trener

Marian Rapacki	- trener
zawodniczki:	
Danuta Pilecka	- Zawisza Bydgoszcz
Izabella Antonowicz	- Victoria Gdańsk
Jadwiga Doering	- Victoria Gdańsk
zawodnicy:	
Władysław Szuszkiewicz	- Orzeł Szczecin
Władysław Zieliński	- Sparta Warszawa
Stefan Kapłaniak	- Sparta Warszawa
Stanisław Jankowiak	- Warta Poznań
Ryszard Marchlik	- Czarni Szczecin
Rafał Piszcz	- Warta Poznań
Robert Ruszkowski	- Zawisza Bydgoszcz

K o l a r s t w o

Edward Strzelecki	- kierownik
Władysław Wandor	- trener
zawodnicy torowi:	
Zbysław Zając	- Ogniwo Szczecin
Wacław Latocha	- Społem Łódź
Lucjan Józefowicz	- Orkan Łódź
zawodnicy szosowi:	
Jan Magiera	- Cracovia Kraków
Jan Kudra	- Społem Łódź
Rajmund Zieliński	- L.Z.S. Starogard
Józef Beker	- L.Z.S. Dolny Śląsk
Andrzej Bławdzin	- L.Z.S. Mazowsze

K o s z y k ó w k a

Marian Kozłowski	- kierownik
Witold Zagórski	- trener
Czesław Czmoch	- sędzia
zawodnicy:	
Tadeusz Blauth	- AZS AWF Warszawa
Zbigniew Dregier	- Wybrzeże Gdańsk
Kazimierz Frelkiewicz	- Śląsk Wrocław

Bogdan Likszo	- Wisła Kraków
Mieczysław Łopatka	- Śląsk Wrocław
Jerzy Piskun	- Polonia Warszawa
Stanisław Olejniczak	- Legia Warszawa
Andrzej Pstrokoński	- Legia Warszawa
Andrzej Perka	- AZS AWF Warszawa
Marek Sitkowski	- AZS AWF Warszawa
Janusz Wichowski	- Legia Warszawa
Krystian Czernichowski	- Wisła Kraków

L e k k a   a t l e t y k a

Czesław Foryś	- kierownik
Witold Gierutto	- kierownik sportowy
Antoni Morończyk	- trener
Zygmunt Szelest	- trener
Sławomir Zieleniewski	- trener
Andrzej Piotrowski	- trener
Gerard Mach	- trener
Tadeusz Starzyński	- trener
Włodzimierz Drużbiak	- trener

zawodniczki:

Maria Piątkowska	- Legia Warszawa
Teresa Ciepła	- Zawisza Bydgoszcz
Irena Kirszenstein	- Polonia Warszawa
Ewa Kłobukowska	- Skra Warszawa
Halina Górecka	- Górnik Zabrze
Barbara Sobotta	- AZS Kraków
Jarosława Bieda	- AZS Kraków

zawodnicy:

Marian Foik	- Legia Warszawa
Marian Dudziak	- Orkan Poznań
Andrzej Zieliński	- Gwardia Warszawa
Wiesław Maniak	- Legia Warszawa
Zbigniew Syka	- Zawisza Bydgoszcz
Andrzej Badeński	- Legia Warszawa
Wojciech Lipoński	- AZS Poznań
Marian Filipiuk	- Lumel Zielona Góra

Stanisław Swatowski - Legia Warszawa
Bogdan Gierajewski - AZS Warszawa

Ireneusz Kluczek - Gwardia Olsztyn
Witold Baran - Zawisza Bydgoszcz
Lech Boguszewicz - Spójnia Gdańsk
Edward Szklarczyk - Legia Warszawa
Edward Czernik - Lumel Zielona Góra
Włodzimierz Sokołowski - Lotnik Warszawa
Józef Schmidt - Górnik Zabrze
Jan Jaskólski - Zawisza Bydgoszcz
Andrzej Stalmach - Górnik Zabrze
Władysław Komar - Wybrzeże Gdańsk
Alfred Sosgórnik - Górnik Zabrze
Edmund Piątkowski - Legia Warszawa
Zenon Begier - Warta Poznań
Janusz Sidło - Sparta Warszawa
Władysław Nikiciuk - AZS Warszawa
Olgierd Ciepły - Zawisza Bydgoszcz
Tadeusz Rut - Legia Warszawa
Zdzisław Smoliński - Legia Warszawa
Matt Rutyna - Polak zamieszkały w USA, startuje w barwach Polski

P o d n o s z e n i e c i ę ż a r ó w

Janusz Przedpełski - kierownik i sędzia
Klemens Roguski - trener
Czesław Białas - trener
Jan Witucki - przedstaw. do Kom.Technicznej.

zawodnicy:
Henryk Trębicki - LZS Mazowsze
Mieczysław Nowak - Śląsk Wrocław
Rudolf Kozłowski - Górnik Zabrze
Waldemar Baszanowski - AZS AWF Warszawa
Marian Zieliński - Legia Warszawa

Jerzy Kaczkowski - Legia Warszawa
Ireneusz Paliński - LZS Mazowsze

P i ł k a   s i a t k o w a

Kazimierz Staniszewski - kierownik i sędzia
Stanisław Poburka - trener

zawodniczki:

Maria Golimowska - Legia Warszawa
Krystyna Jakubowska - Drukarz Warszawa
Danuta Wagner - Legia Warszawa
Maria Śliwka - Gwardia Wrocław
Józefa Ledwig - Wisła Kraków
Krystyna Czajkowska - AZS AWF Warszawa
Jadwiga Marko - AZS AWF Warszawa
Zofia Szczęśniewska - AZS AWF Warszawa
Krystyna Krupa - AZS Gdańsk
Jadwiga Rutkowska - AZS AWF Warszawa

S t r z e l e c t w o

Franciszek Wolny - kierownik i trener
Ludwik Kostera - trener

zawodnicy kulowi:

Józef Zapędzki - Śląsk Wrocław
Kazimierz Kunawski - Śląsk Wrocław
Jerzy Nowicki - Zawisza Bydgoszcz
Henryk Górski - Zawisza Bydgoszcz
Stanisław Marucha - Gwardia Zielona Góra

zawodnik śrutowy:

Adam Smelczyński - Legia Warszawa

S z e r m i e r k a

Zbigniew Czajkowski - kierownik
Zygmunt Pawlas - sędzia
Edward Wieczorek - przedst. do Kom.Technicznej

Władysław Kurpiewski	- trener
Andrzej Przeździecki	- trener
Aleksander Wójcicki	- trener

zawodnicy:

Egon Franke	- Piast Gliwice
Ryszard Parulski	- Marymont Warszawa
Janusz Różycki	- Legia Warszawa
Zbigniew Skrudlik	- AZS AWF Warszawa
Witold Woyda	- Marymont Warszawa
Emil Ochyra	- Warszawianka
Jerzy Pawłowski	- Legia Warszawa
Wojciech Zabłocki	- Marymont Warszawa
Andrzej Piątkowski	- Legia Warszawa
Ryszard Zub	- Legia Warszawa
Bohdan Andrzejewski	- Legia Warszawa
Bohdan Gonsior	- AZS Śląsk
Wiesław Glos	- KKS Kraków
Henryk Nielaba	- Legia Warszawa
Mikołaj Pomernacki	- Piast Gliwice

W i o ś l a r s t w o

Teodor Kocerka	- kierownik i trener
Zbigniew Schwarzer	- trener

zawodnicy:

Eugeniusz Kubiak	- Tryton Poznań
Czesław Nawrot	- Zawisza Bydgoszcz
Alfons Ślusarski	- Zawisza Bydgoszcz
Marian Siejkowski	- AZS Wrocław
Kazimierz Naskręcki	- AZS Wrocław
Stanisław Kozera	- AZS Wrocław
Marian Leszczyński	- AZS Wrocław
Ryszard Lubicki	- AZS Wrocław
Andrzej Nowaczyk	- AZS Wrocław
Szczepan Grajczyk	- AZS Wrocław
Jerzy Pawłowski	- AZS Wrocław
Mieczysław Szypuła	- AZS Wrocław

Z a p a s y

Witold Nowakowski - kierownik i sędzia
Jan Majewicz - trener

zawodnicy:

Bernard Knitter - Górnik Wesoła
Kazimierz Macioch - Gwardia Warszawa
Bolesław Dubicki - Legia Warszawa
Czesław Kwieciński - Siła Mysłowice
Lucjan Sosnowski - Legia Warszawa

Z prac Komisji PKOl

W ciągu miesiąca lipca zarówno prace Komisji Sportowej, jak i Prezydium koncentrowały się prawie wyłącznie na ocenie przebiegu realizacji przygotowań I etapu w poszczególnych dyscyplinach sportu oraz na kwalifikowaniu dyscyplin, które spełniły wymogi określone regulaminem, do II etapu przygotowań olimpijskich.

Kolejną dyscypliną, której oceny dokonała K o m i s j a S p o r t o w a była koszykówka mężczyzn. Pięknie zakończony zdobyciem wicemistrzostwa Europy przez drużynę polską ubiegłoroczny sezon wykazał, że dotychczasowy kierunek szkolenia był słuszny.

Plan szkolenia I etapu przygotowań został przez koszykarzy zrealizowany bez przeszkód. Prawie bezpośrednio po mistrzostwach Europy zawodnicy przeszli na okres rozgrywek ligowych (20.X.63 - 8.II.64) pod opiekę trenerów klubowych. Jedynie raz w tym okresie zostali oni powołani na 7-dniowe zgrupowanie przed meczem z Francją. W marcu odbył się 11-dniowy obóz wypoczynkowy w Zakopanem, który poprzedził rozegrane poza planem przygotowań dwa spotkania z reprezentacją olimpijską U.S.A. W następnym okresie zawodnicy przygotowywali się w klubach do Spartakiady XX-lecia P.R.L., która odbyła się w dniach 20 - 24.V.64 r. Czerwiec poświęcony był odpoczynkowi. Zawodników, z wyjątkiem gwardzistów, którzy roz-

grywali międzynarodowy turniej gwardyjski w Krakowie, obowiązywał zakaz startów.

Ocena poziomu kadry olimpijskiej koszykarzy w skali światowej na podstawie wyników mistrzostw Europy we Wrocławiu, zwycięskiego meczu z Francją, dwóch spotkań z reprezentacją olimpijską USA (jedno wygrane, jedno przegrane), jest dobra. Niewątpliwie drużyna nasza dojrzała taktycznie i technicznie i jest jednym z najlepszych zespołów europejskich, a nawet światowych. Taka ocena stanęła u źródeł jednomyślnego wniosku Komisji Sportowej na Prezydium PKOl o zakwalifikowanie koszykówki mężczyzn do II etapu przygotowań olimpijskich.

Rok 1963 nie był pomyślny dla kajakarzy. Dalekie miejsca na mistrzostwach świata w Jugosławii stały się przyczyną zmian w zespole trenerskim, odpowiedzialnym za przygotowania olimpijskie oraz stały się podstawą analizy braków w dotychczasowej pracy szkoleniowej. Opracowany na tej podstawie plan przygotowań I etapu został przyjęty przez Zespół Szkoleniowy PKOl. Bazował on na indywidualnych planach szkoleniowych dla poszczególnych zawodników. Zmiany zarówno w zespole trenerskim, jak i w metodach treningowych okazały się słuszne. Poprawiła się atmosfera wśród trenerów, jak również podniósł się poziom sportowy zawodników. W założeniach przyjęto, że zasadniczym miejscem pracy szkoleniowej w okresie przygotowawczym będzie OPO Bydgoszcz, a w okresie letnim OPO Wałcz. Okres przygotowawczy został wykorzystany na podniesienie sprawności ogólnej oraz wytrzymałości i siły. Pod koniec tego okresu położono nacisk na pracę nad techniką wiosłowania.

Plan zgrupowań i obozów w okresie letnim w Wałczu został całkowicie zrealizowany. Przeprowadzono w tym czasie sprawdziany wykazały wzrost wskaźników sprawności ogólnej u wszystkich zawodniczek i zawodników.

W okresie tym odbyły się 4 regaty międzynarodowe: w Poznaniu (27 - 28.VI), trójmecz Polska-Holandia-NRF w Oberhausen (18 - 19.VII), miting w Kopenhadze (25 - 26.VII) i miting w Essen (1 - 2.VIII).

Na podstawie udziału naszej kadry olimpijskiej w tych sprawdzianach, Komisja Sportowa uznała, że kajakarstwo jako

dyscyplina posiada perspektywy olimpijskich finałów we wszystkich konkurencjach i postanowiła postawić na Prezydium PKOl wniosek o zakwalifikowanie tej dyscypliny sportu do II etapu przygotowań olimpijskich.

Kolejną dyscypliną, której przebieg przygotowań I etapu został poddany ocenie Komisji Sportowej były zapasy w obu stylach: wolnym i klasycznym.

System przygotowań zapaśników w stylu wolnym w I etapie był inny, niż pozostałych dyscyplin sportu. Na skutek zaleceń PKOl zrezygnowano z powołania kadry olimpijskiej i z centralnego szkolenia. Jako formę szkolenia przyjęto więc szkolenie w klubach, kontrolowane okresowymi konsultacjami i sprawdzianami według testu opracowanego przez I.N.K.F.

Porównanie wyników sprawdzianów uzyskanych we wrześniu 1963 i w maju 1964 r. wykazuje wyraźny wzrost średniej poszczególnych cech (siła, moc, szybkość, zwinność, wytrzymałość).

Zapaśnicy w stylu wolnym startowali w roku 1964 w następujących imprezach międzynarodowych, potraktowanych jako sprawdziany: spotkanie Polska - Włochy oraz turnieje w Gruzji, w Bułgarii, w Rumunii oraz o "błękitną wstęgę Bałtyku". Na podstawie wyników uzyskanych na tych imprezach, Polski Związek Zapaśniczy zaproponował Komisji Sportowej zakwalifikowanie zapasów w stylu wolnym do II etapu przygotowań olimpijskich.

Również w zapasach w stylu klasycznym przygotowania olimpijskie I etapu prowadzone były w klubach i przeplatały się z konsultacjami, kontrolującymi przebieg szkolenia. Przeprowadzone w okresie startowym sprawdziany wykazały dobrą formę czołowych klasyków, z których np. Dubicki wygrał z aktualnym mistrzem świata Horwatem (Jugosławia) oraz zremisował z Kolesowem (ZSRR), Knitter zremisował z mistrzem olimpijskim i wielokrotnym mistrzem świata Karawajewem (ZSRR) i pokonał b. mistrza świata Sajadowa (ZSRR). Macioch wygrał z mistrzem olimpijskim Lohtononem (Finlandia). Te wyniki spowodowały, że polski Związek Zapaśniczy wystąpił z wnioskiem o przyznanie V kółek olimpijskich 6 klasykom.

Komisja Sportowa PKOl stanęła na stanowisku, że zapasy w stylu klasycznym zmniejszyły dystans dzielący je od czołówki

światowej i chociaż zespołu polskiego nie można zaliczyć do grupy najlepszych 6 państw świata, to jednak poszczególni zawodnicy mają szanse uplasowania się podczas Igrzysk Olimpijskich na punktowanych miejscach. Natomiast w stylu wolnym, stwierdza uchwała Komisji, analiza sprawdzianów międzynarodowych wykazała, że zawodnicy uczestniczący w I etapie przygotowań nie gwarantują możliwości zajęcia punktowanych miejsc na Olimpiadzie. Chociaż zapasy w stylu wolnym obejmują w Polsce swym zasięgiem więcej zawodników, niż styl klasyczny, to jednak różnica klasy pomiędzy naszymi reprezentantami a czołówką jest zbyt duża, aby istniały jakiekolwiek szanse na sukcesy olimpijskie.

W konsekwencji takiego stanowiska Komisja Sportowa nadała V kółko olimpijskie 5 zawodnikom tylko w stylu klasycznym.

Kadra olimpijska w s t r z e l e c t w i e k u l o w y m w trakcie I etapu przygotowań liczyła 12 zawodników, z których tylko 6 prowadziło przygotowania scentralizowane. Pozostali pracowali w klubach na podstawie miesięcznych planów treningowych.

Przeprowadzone w ciągu I etapu przygotowań sprawdziany międzynarodowe wykazały, że jedynie zawodnik Józef Zapędzki w pistolecie sylwetkowym (Pd 6) osiągnął wymagane kryteria wynikowe, uzyskując dwukrotnie bardzo dobry wynik 593 pkt na 600 możliwych, bijąc przy tej okazji w Lipsku rekordzistę świata Kropotkina (ZSRR), a w Budapeszcie mistrza olimpijskiego Rumuna Petroscu. Pozostali zawodnicy, jakkolwiek uzyskali dobre wyniki, to jednak nie mieściły się one w pierwszej szóstce najlepszych osiągnięć światowych.

Opierając się na kryteriach formalnych Komisja Sportowa nadała V kółko olimpijskie jedynie 1) Józefowi Zapędzkiemu. Ta uchwała Komisji Sportowej stała się przedmiotem ożywionej dyskusji na Prezydium, na którym Polski Związek Strzelectwa Sportowego odwołał się od stanowiska Komisji, uważając, że również 5 dalszych zawodników posiada szanse na finały olimpijskie, gdyż kolejność zawodników w czołówce światowej jest bardzo płynna i ulega ciągłym przetasowaniom. Po dyskusji Prezydium postanowiło nadać V kółko olimpijskie dalszym pięciu następu-

jącym strzelcom: 2) Henrykowi Górskiemu, 3) Stanisławowi Marusze, 4) Jerzemu Nowickiemu, 5) Kazimierzowi Kurzawskiemu i 6) Rajmundowi Stachurskiemu. Równocześnie Prezydium przyznało strzelcom kulowym 4 miejsca w ekipie olimpijskiej, w tym zawodnikowi Zapędzkiemu i trzem dalszym spośród kółkowiczów, których kandydatury zgłosi P.Z.S.S.

Praca szkoleniowa kadry olimpijskiej w hokeju na trawie liczącej 25 zawodników, koncentrowała się w dwóch ośrodkach: poznańskim (19 zawodników) i śląskim(6 zawodników). Ponadto zawodnicy trenowali w klubach. Hokeiści bardzo rzetelnie przepracowali okres zimowy, stosując ćwiczenia ogólnorozwojowe i siłowe. Przeprowadzone na podstawie testu I.N.K.F sprawdziany wykazały wzrost przeciętnej sprawności kadry hokeistów z 271 punktów w roku ubiegłym do 287,6 punktów w roku bieżącym.

W okresie startowym I etapu hokeiści rozegrali 4 spotkania międzypaństwowe, z których wszystkie wygrali: z Włochami 2:0, z Danią 2:1 oraz dwukrotnie z Japonią z identycznym rezultatem 1:0. Niestety brak w hokeju takich imprez, jak mistrzostwa świata, nie pozwala dokonać w pełni wartościowej analizy polskiego hokeja w skali światowej. Można to uczynić tylko na podstawie porównań wyników reprezentacji Polski z innymi państwami oraz wyników spotkań międzypaństwowych innych krajów pomiędzy sobą. Takie porównania nie są jednak precyzyjne. W tej sytuacji trudne zadanie miała Komisja Sportowa. Po dyskusji postanowiono przedłożyć Prezydium wniosek o zakwalifikowanie hokeja na trawie do II etapu przygotowań olimpijskich.

Komisja Sportowa stanęła na stanowisku, że w świetle rozegranych w latach 1962-1964 spotkań międzynarodowych, nasza drużyna posiada szanse na miejsca od 5 do 8 na Olimpiadzie w Tokio.

Prezydium PKOl, chociaż uznawało od strony formalnej uchwałę Komisji Sportowej za uzasadnioną, to jednak stanęło na stanowisku, że ze względu na wysokie koszty wysłania do Tokio licznej ekipy hokeistów, nieproporcjonalnie w stosunku do problematycznych szans zdobycia 1 lub dwóch punktów za miej-

sce 5 lub 6, należy zrezygnować z ich udziału w ekipie olimpijskiej. W uznaniu jednak dobrych wyników w skali międzynarodowej, Prezydium zatwierdziło uchwałę Komisji Sportowej o nadaniu V kółka olimpijskiego 19 zawodnikom i wyraziło podziękowanie dla działaczy PZHT za ich dobrą pracę.

Kadra olimpijska w s k o k a c h d o w o d y wystartowała do I etapu przygotowań w składzie 7 osób, w tym 3 zawodniczki. W myśl założeń szkoleniowych głównym zadaniem tego okresu było doskonalenie skoków obowiązkowych, wprowadzenie i opracowanie skoków dowolnych o wysokich współczynnikach trudności oraz ostateczne ustalenie programu skoków dowolnych. Program ten zrealizowano bez specjalnych odchyleń w ośrodku zorganizowanym i opłacanym przez PKOl oraz w klubach, na zgrupowaniach i obozach.

W okresie ostatnich dwóch lat skoczkowie znacznie utrudnili swój program przez wprowadzenie do niego skoków o wyższych współczynnikach trudności oraz poprawili jakość skoków. Szczególnie duże postępy zrobili: Jakub Puchow w skokach z trampoliny, Tadeusz Budek w skokach z wieży i z trampoliny oraz Bogusława Marcinkowska w skokach z wieży, którzy reprezentują dobry poziom europejski.

Komisja Sportowa uznała niewątpliwe postępy, jakie poczynili nasi skoczkowie do wody, zgodnie jednak z ustalonymi kryteriami, nie znalazła podstaw do postawienia wniosków o zakwalifikowanie skoków do wody do II etapu przygotowań olimpijskich. Mimo tego jednak Komisja postawiła wniosek, by Prezydium włączyło zawodników Bogusławę Marcinkowską i Jakuba Puchowa do ekipy olimpijskiej, zważywszy na ich wiek(16 lat) oraz talent o bardzo dużych możliwościach rozwojowych.

Prezydium nie zatwierdziło tego wniosku, wychodząc z założenia, że na Igrzyska Olimpijskie nie należy wysyłać zawodników po naukę, lecz tych, którzy aktualnie reprezentują wysoki poziom międzynarodowy z szansami po finały olimpijskie.

Główne zasady koncepcji szkoleniowej w l e k k i e j a t l e t y c e w roku olimpijskim zakładały opóźnienie okresu startowego w konkurencjach siłowo-szybkościowych o 3 tygodnie i w konkurencjach wytrzymałościowych o 5 tygodni. Ta

zasadnicza zmiana spowodowana została późnym terminem Igrzysk Olimpijskich i koniecznością przesunięcia szczytowej formy czołowych zawodników na październik. Wprowadzono również sezon halowy dla konkurencji siłowo-szybkościowych w okresie zimowym.

Okres przygotoaawczy, trwający od 1.XII.ub.r. do 4.VI.br. został poprzedzony zgrupowaniami leczniczymi w Krynicy i w Ciechocinku i podzielony na 4 podokresy. Okres startowy zakładał stopniowe narastanie obciążeń aż do Spartakiady XX-lecia i najpoważniejszych imprez sezonu, planowanych na okres od 23.VII do 26.IX br.

Szkoleniem olimpijskim objęto 106 zawodników i zawodniczek, z czego 20 przebywało w ośrodkach przygotowań olimpijskich PKOl. Z pozostałych, 35 zawodników uczęszczało na treningi zorganizowane w grupach specjalistycznych w miejscu zamieszkania, a 46 objętych zostało opieką szkoleniową, która polegała na powoływaniu na konsultacje i na zgrupowania.

Realizacja szkolenia w okresie przygotowawczym i startowym przebiegała na ogół zgodnie z planem. Obciążenia treningowe były bieżąco korygowane przez poszczególnych trenerów w wyniku przeprowadzonych obserwacji i rezultatów sprawdzianów. Mankamentem przygotowań I etapu był - zdaniem "trójki olimpijskiej" - brak właściwej opieki lekarskiej na treningach i odpowiednio skutecznego leczenia kontuzji urazowych. Mnożące się kontuzje pogłębiły trudności, a w przypadku J.Schmidta, czy J.Głogowskiego, postawiły ich start w Olimpiadzie pod znakiem zapytania.

Ocena I etapu przygotowań lekkoatletów wykazała, że według stanu na 11.VIII.br. na 106 zawodników objętych szkoleniem olimpijskim, rekordy życiowe pobiło 58, co stanowi 55%. Wyniki swoje w stosunku do zeszłorocznych poprawiło 70 zawodników, tzn. 76%. W tabelach najlepszych 10 na świecie było notowanych 14 zawodników i 2 zawodniczki polskie oraz wszystkie trzy sztafety.

Komisja Sportowa po przeprowadzeniu skrupulatnej analizy wyników uzyskanych przez naszych zawodników i zawodniczki w okresie I etapu przygotowań doszła do przekonania, że jedynie

21 zawodników i 7 zawodniczek uzyskało wyniki kwalifikujące ich do II etapu przygotowań olimpijskich i do otrzymania V kółka olimpijskiego. Jest jednak grupa dalszych 10 zawodników, którzy wprawdzie w I okresie przygotowań nie uzyskali wyników kwalifikujących ich do II etapu, lecz reprezentują wysoki poziom światowy i mają szanse na finały olimpijskie.

Prezydium PKOl zatwierdziło uchwałę Komisji Sportowej i przyznało 38 zawodnikom i zawodniczkom V kółko olimpijskie. Prezydium podjęło również decyzję, że do Tokio wyjedzie po 5 zawodników do biegów sztafetowych wraz z rezerwowymi oraz zatwierdziło przedłożony przez PZLA plan szkolenia II etapu przygotowań olimpijskich.

Ostatnią dyscypliną, która była przedmiotem oceny przez Komisję Sportową to k o l a r s t w o s z o s o w e. Wyniki ubiegłorocznych mistrzostw świata, w których drużyna polska zdobyła 5 miejsce w jeździe drużynowej na 100 km nasuwały, oparte na logicznych przesłankach przypuszczenie, że na Olimpiadzie w Tokio będziemy mieć większe szanse w wyścigu drużynowym, niż w indywidualnym. Niestety jednak kalendarz sportowy Polskiego Związku Kolarskiego,ustawiony przede wszystkim pod kątem wyścigów wieloetapowych, przewidywał zbyt mało poważnych sprawdzianów w konkurencji drużynowej. Na skutek niezależnych od PZKOl przyczyn sprawdziany z udziałem drużyn zagranicznych nie doszły do skutku. W tej sytuacji Komisja Sportowa nie miała możliwości ocenić poziomu zespołu polskiego na tle zespołów zagranicznych, reprezentujących uznaną klasę światową. Postanowiono więc przedłożyć Prezydium PKOl wniosek o uzależnienie zakwalifikowania kolarzy do II etapu przygotowań od wyników, jakie uzyskają oni na mistrzostwach świata we Francji w dniach 3 - 5.IX.br. Prezydium wniosek ten zaakceptowało.

Na jednym z ostatnich posiedzeń K o m i s j i L e k a r s k i e j dr Tadeusz Grabowski złożył sprawozdanie z opieki lekarskiej nad kadrą olimpijską strzelców śrutowych i kulowych. Ze sprawozdania wynika, że lekarz natrafia na duże trudności w wykonywaniu swoich funkcji w stosunku do 4-osobowej kadry śrutowców. Są to bowiem ludzie starsi, na stanowiskach,

którzy nie wyjeżdżają na obozy i zgrupowania,a na próby czynnościowe i specyficzne i na badania lekarskie specjalistyczne oraz na badania testowe w I.N.K.F. nie zgłaszają się. Aktualny stan zdrowia śrutowców nie przeszkadza im w dalszych tre - ningach, jakkolwiek obserwuje się u niektórych spośród nich wyraźne przytępienie słuchu. Dr Grabowski wyjaśnił,że nasi zawodnicy na ogół nie stosują ochraniaczy na uszy, które przyjęły się u zawodników zagranicznych.

Strzelcy kulowi reprezentują dobry stan zdrowia. W listopadzie i grudniu ubiegłego roku przeszli leczenie sanatoryjne w Ciechocinku oraz okresowe badania lekarskie w Głównej Przychodni Sportowo-Lekarskiej i w przychodniach sportowych wojewódzkich. Przeprowadzone zostały również badania testów zawodników, które jednak były niejednolite i nie miały zbieżności z wynikami sportowymi. Stąd trudności w wyciągnięciu wniosków.

W styczniu br dr Grabowski przeprowadził z kulowcami próby specyficzne, tzw. "trening standart". Przed śniadaniem wykonano próbę spoczynkową i wysiłkową Martinett'a.W godzinę po śniadaniu wykonano standartowy trening dla broni długiej - 50 złożeń w ciągu 2 minut, dla broni krótkiej - 100 złożeń w ciągu 2 minut. Następnie przeprowadzono pomiary ciśnienia i tętna co minutę w ciągu 5 minut. Ta próba służy do oceny fizycznego przygotowania zawodnika. Wszyscy zawodnicy wykazali powrót tętna i ciśnienia do stanu wyjściowego w ciągu 1 - 3 minut.

Poza oceną I etapu przygotowań olimpijskich P r e z y d i u m PKOl rozpatrywało w ostatnich dniach sierpnia niektóre szczegóły związane z wyjazdem polskiej ekipy reprezentacyjnej do Tokio, a szczególnie trasę przejazdu na Igrzyska Olimpijskie i z powrotem. Ustalono, że zawodnicy udadzą się do Japonii drogą lotniczą przez biegun północny w czterech grupach, przy czym odloty nastąpią w dniach 28 września z Paryża (Air France), 29 września i 1 października z Kopenhagi (S.A.S.), oraz 3 października z Paryża.Jedynie koszykarze,mający rozegrać w okresie przedolimpijskim kilka spotkań w Chińskiej Republice Ludowej, udają się do Tokio przez Chiny i

Hong - Kong. Osoby towarzyszące (trenerzy, sędziowie, kierownicy drużyn) udają się do Tokio trasą przez Związek Radziecki (pociąg na trasie Warszawa - Moskwa, samolot Moskwa - Chabarowsk, kolej Chabarowsk - Nachodka i statek Nachodka - Yokohama). Taki wybór trasy przejazdu podyktowany został względami oszczędnościowymi. Z tych samych względów powrót całej ekipy z Japonii do kraju nastąpi tą samą trasą przez Związek Radziecki.

Na wniosek Komisji Sportowej Prezydium przyznało dodatkowo V kółko olimpijskie chodziarzowi: Mattowi Rutynie,zamieszkałemu w U.S.A., który na swój koszt startować będzie w barwach Polski w Tokio.

"Materiały Szkoleniowe" Nr 7/15 wartościową pozycją teorii treningu sportowego

Pod koniec sierpnia ukazał się kolejny, siódmy numer biuletynu PKOl dla trenerów "Materiały Szkoleniowe". Cały numer jest poświęcony jednemu tematowi. Tytuł brzmi:"Teoria treningu sportowego" (Wiadomości podstawowe). Autorem tego skryptu - bo tak należy nazwać powyższą pozycję - jest dr Tadeusz Ulatowski, kierownik Zakładu Teorii Sportu Instytutu Naukowego Kultury Fizycznej i kierownik Zespołu Szkoleniowego Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Dr Tadeusz Ulatowski jest członkiem Prezydium PKOl, trenerem koszykówki, byłym reprezentantem Polski w tej dyscyplinie sportu. Należy do młodego grona naukowców, którzy doskonale znając praktyczne strony i wartości sportu, szukają w różnych dziedzinach nauki nowych wskazań dla praktyki szkolenia w sporcie kwalifikowanym.

Skrypt ten jest pierwszą w Polsce tego rodzaju pozycją ujmującą możliwie całościowo zagadnienia dotyczące metodyki,organizacji i środków procesu treningowego w sporcie.Będzie chyba najbardziej właściwym podanie tytułów rozdziałów, co bliżej określi treść omawianej pozycji. I. Społeczna i organizacyjna struktura sportu. II. Wczesna specjalizacja sportowa. III. Organizacja szkolenia. IV. Wstępne rozważania nad problematyką treningu sportowego. V. Metody nauczania i treningu.

VI. Rola ćwiczeń w treningu sportowym i ich charakterystyka. VII.Cechy motoryczne, cechy wolicjonalne, technika i taktyka. VIII. Struktura treningu sportowego. IX. Planowanie treningu. X. Kontrola treningu.

Podany został także indeks najczęściej stosowanych w sporcie terminów z ich odpowiednimi objaśnieniami. Autor podaje również obszerną bibliografię odnoszącą się do zagadnień omawianych w skrypcie.

Powinniśmy wyjaśnić Czytelnikowi, że autor nie pisze szeroko o zagadnieniach, które są dokładnie opracowane w wydawnictwach - skryptach - poszczególnych dziedzin nauki jak pedagogika, psychologia, biomechanika, fizjologia, jeżeli wymienimy tylko te cztery.

Nakład biuletynu Nr 7/15 ze względu na duże nim zainteresowanie został zwiększony do 2000 egzemplarzy. Istnieje więc możliwość zakupu tegoż numeru w cenie 20 złotych egzemplarz poza prenumeratą. Skrypt ten powinien się znaleźć w biblioteczce fachowej każdego trenera, instruktora, lekarza sportowego i działacza.

Egzemplarze można więc nabywać w Dziale Wydawnictw, Centralny Ośrodek Przygotowań Olimpijskich Warszawa,ul.Marymoncka Nr 34 lub przesyłając należność pocztą pod wskazany adres.

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

Australia liczy na tyleż medali co w Rzymie

L'EQUIPE LE QUOTIDIEN DU SPORT

Skład reprezentacji australijskiej jest już ustalony. Do Tokio uda się 280 zawodników, startujących w 18 dyscyplinach. Jakie są szanse tej, jednej z najliczniejszych w Japonii ekipy?

W lekkiej atletyce uwaga koncentruje się na następcy Herba Elliotta-Ronie Clarke, który w 1956 r. wbiegł na stadion olimpijski w Melbourne, by zapalić znicz. Świetny długodystansowiec, doskonale zbudowany, nowy rekordzista świata w biegu na 10.000 m ma bardzo przeciążony program: 10.000, 5000 i maraton - to konkurencje, w których zamierza startować w Tokio.

Po błyskotliwym tournee europejskim powrócił do Melbourne, gdzie przygotowuje się do Igrzysk. Przywiezione z Europy doświadczenia będą z pewnością bardzo użyteczne, ale panuje obawa, że brak szybkości na finiszu może pozbawić go złotego medalu zarówno w biegu na 10.000, jak i 5000 m. Pokonany przez Bołotnikowa, następnie przez Nowozelandczyka Baillie, Clarke coraz bardziej sprawia wrażenie człowieka, którego specjalnością są rekordy świata, ale nie zwycięstwa. Chyba, że zdoła pobiec na zasadzie rekordowych wyników i pozostawi za sobą taką stawkę biegaczy jak Halberg, Bołotnikow, Schul, Jazy i inni.

Kolejnym pretendentem australijskim na złoty medal jest specjalista 3000 m z przeszkodami - Trevor Vincent(8:39.8),towarzysz treningów Clarke´a, który z pewnością zagroziłby rekordowi świata Belga Roelantsa na przeszkodach,gdyby miał więcej okazji do startu z poważnymi przeciwnikami. Trzecim lekkoatletą mającym szanse na miejsce na honorowym podium jest skoczek wzwyż, Tony Sneazwell, należący obecnie do czołówki świa-

towej. Na finalistów typuje się Boba Lay (200 m)i Tony Roche'a (400 m pł.). Wreszcie sztafety 4 x 100 i 4 x 400 m mogą pretendować do punktowanego miejsca, a nawet (4 x 100 m) do brązowego medalu.

Większe ambicje mają kobiety. Rekordzistka świata na 200 m, i 220 m(22.9), Margaret Burvill jest na tym dystansie faworytką, a jej najgroźniejszymi rywalkami będą zapewne jej rodaczki Bennet i Black. Z tego zaś wynika, że sztafeta 4 x 100 m kobiet będzie się ubiegała o medal na równi z biegaczkami ZSRR i Niemiec.

Wiecznie młoda Betty Cuthbert ma doskonałe szanse w biegu na 400 m(53.8), a Dixie Willis(54.2) będzie miała na tym dystansie również coś do powiedzenia, jeśli nie będzie wolała pobiec po tytuł na 800 m; w biegu tym byłaby pod nieobecność Sin Kin Dan jedną z faworytek.

Pam Kilburn na 80 m pł.(10.6) będzie pretendowała do medalu mimo udziału Niemki Balzer i Rosjanki Iriny Press. Za niedoścignioną Rumunką Jolandą Balas, Michele Mason(1.79) wydaje się najpoważniejszą kandydatką do srebrnego medalu w skoku wzwyż, w którym punktowane miejsce może przypaść w udziale Robine Woodhouse. I wreszcie Ellen Frith w skoku w dal i w pięcioboju(6.32 i 4.767 pkt.) ma szanse zajęcia miejsca na podium.

Jeśli w lekkiej atletyce kobiety mają większe ambicje niż mężczyźni, to w pływaniu rzecz się ma przeciwnie. Oczywiście niezrównana 26-letnia Dawn Fraser, nie będzie zapewne miała godnej przeciwniczki na 100 m st.dow., mimo swego fatalnego wypadku samochodowego, w którym zginęła jej matka,a ona sama została poważnie ranna. Trener pływaków australijskich, Don Talbot zapewnia, że Dawn zdąży do Tokio osiągnąć maksymalną formę i że nawet mogłaby, jeśli tylko zechce wygrać również konkurencję 400 m st.dow. Pozostałe pływaczki mają szanse na miejsca w finale.

Mężczyźni, mimo iż Amerykanie dominują niemal we wszystkich konkurencjach i mimo absurdalnego niedopuszczenia Murray Rose'a do reprezentacji, powinni zająć drugie miejsce za USA i przed Japonią. Mimo olbrzymiego postępu w pływaniu na świecie, Australia, jak zapewnia Don Talbot, dysponuje reprezentacją

lepszą niż kiedykolwiek przed tym. Nie liczą oczywiście Australijczycy na taki sukces jak w Rzymie, gdzie John Devitt na 100 m, Murray Rose na 400 m i John Konrads na 1500 m zainkasowali złote medale dla swego kraju, ale spodziewają się,że będą we wszystkich finałach, co dowodzi solidnego zaplecza całego australijskiego sportu pływackiego.

Pozostałe dyscypliny zostały usunięte nieco w cień przez te dwa giganty - lekką atletykę i pływanie. Niemniej Australia liczy mocno na zajęcie 4 miejsca w punktacji nieoficjalnej drużynowej za USA, ZSRR i Japonią. Byłby to piękny sukces dla Australii, liczącej zaledwie 11 milionów ludności,co jest kroplą w morzu w porównaniu z dziesiątkami, a nawet setkami milionów ludności wymienionych 3 krajów. Pretendują do zdobycia medali wzgl. punktowanych miejsc następujące dyscypliny australijskiego sportu: żeglarstwo w klasie łodzi 505, Flying Dutchman i Dragon; w wioślarstwie ósemka (liczy na medal brązowy); w kajakach K-4 (medal brązowy a może nawet srebrny); w kolarstwie wielka nadzieja na 1 km w osobie Gordona Johnsona, syna zwycięzcy na Igrzyskach w Berlinie - Tassie Johnsona,najzdolniejszego kolarza od czasów słynnego Sydneya Pattersona; w hokeju na trawie pretendują do 3 miejsca za Indią i Pakistanem razem z Niemcami i Hiszpanią; w szermierce liczą na florecistki, zwłaszcza na Jo Winter; w jeździectwie liczą,podobnie jak w Rzymie na indywidualne zwycięstwo Laurie Morgana i drużynowe w składzie Laurie Morgan, Neale Leavis, Bill Roycroft; pięciobój nowoczesny - pretendują do zajęcia punktowanych miejsc przez Petera McKerna, Duncana Page´a i Don McMickena.

W Rzymie Australia zdobyła 8 złotych medali i dzięki pływakom Dawn Fraser, John Devitt, Murray Rose, John Konrads i David Thale oraz lekkoatlecie Elliottowi. W Tokio liczą na tę samą liczbę medali, co byłoby wspaniałym osiągnięciem wobec wielkich postępów, jakie zrobili sportowcy na całym świecie.

Nadzieje CSRS w wioślarstwie

Z 10 federacji sportowych CSRS, których zawodnicy będą startowali w Tokio, pierwsza ustanowiła swój skład Federacja Wioślarska. Reprezentantów powołano niezależnie od mistrzostw Europy 1964 r. w Amsterdamie, na których, w myśl planów przygotowawczych, w ogóle nie startowali. Stało się tak, ponieważ szkoleniowcy czechosłowaccy wychodzili z założenia,że wioślarze nie mogą utrzymać szczytowej formy przez kilka miesięcy z rzędu. Trenerzy państwowi Musil i Lusk postanowili,że wioślarze czechosłowaccy, kandydujący do reprezentacji olimpijskiej, muszą osiągnąć dwa szczyty formy: jeden na mistrzostwa CSRS w lipcu, które służyły jednocześnie za podstawę do selekcji - i drugi w październiku na Igrzyska Olimpijskie. To rozumowanie zostało spowodowane ujemnym doświadczeniem z roku 1956, kiedy Czechosłowacy, po zdobyciu w Bledzie tytułu mistrza Europy w ósemce, nie zdołali utrzymać swej wysokiej formy aż do Melbourne i kosztowna wyprawa do Australii poszła na marne. Z zaciekawieniem będą śledzili fachowcy wyniki tej polityki podczas olimpijskich zawodów na wodach Toda, gdzie będą startowali również Francuzi, którzy stosowali analogiczną politykę przygotowań i nie startowali w Amsterdamie. Znajdzie się tam w analogicznej sytuacji zresztą jeszcze kilka krajów europejskich. Czechosłowacy są absolutnie przekonani co do słuszności swego rozumowania i liczą tym razem na brązowy medal w ósemce.

Na 7 konkurencji olimpijskich, Czechosłowacja będzie startowała w pięciu: jedynki (Kozak), dwójki podwójne (Andrs-Hofman), dwójki ze sternikiem (Chalupa-Palko), czwórki ze sternikiem (Karafiat, Libal, Starosta, Stefan) i ósemki (Slawoj Praga). Niestety nie można liczyć na mistrza Europy 1963 r. z Kopenhagi - Kozaka, tak jak niegdyś, ponieważ po złamaniu nogi podczas gry w hokeja na lodzie, stracił 5 cennych miesięcy z przygotowań. Mocno się liczy natomiast na spadkobierców mistrzów olimpijskich z Rzymu 1960 r., podwójnej dwójki Kozak-Schmidt - pary Andrs-Hofman, mistrzów Europy 1963 roku. Nie zdobycie przez nich złotego medalu będzie dużą niespo-

dzianką w kraju Czwórka ze sternikiem - wicemistrz Europy 1963 w Kopenhadze, za Niemcami, może liczyć na medal, jednak nie złoty, tak jak to miało miejsce w wypadku wioślarzy Trebonu na Igrzyskach w Helsinkach. Wartością nieznaną jest dwójka ze sternikiem Chalupa-Palko, której powierzono obronę barw na Igrzyskach ze względu na zwycięstwo w sezonie, z których najważniejszym było pokonanie mistrzów Europy 1964 r. - osady NRD Gorny-Bergau. I wreszcie ósemka Slavoy Vysehrad z Pragi, o której była już mowa, a której osada liczy średnio 20 lat, musi się starać o utrzymanie tradycji, ponieważ ich poprzednicy w Rzymie zdobyli medal dla barw czechosłowackich.

Wszechstronna piątka

Wielu specjalistów uważało zwycięstwo polskich szpadzistów na zeszłorocznych mistrzostwach świata w Gdańsku za sensację. Szpadziści polscy jeszcze nigdy nie uczestniczyli po wojnie w rozdziale medali na mistrzostwach świata. Tak było na Olimpiadzie w Rzymie i w 1961 roku w Turynie i na mistrzostwach świata w Argentynie. I nagle taki sukces! Nie było to oczywiście dziełem przypadku. Tak się jakoś ułożyły stosunki polsko-radzieckich szermierzy, że rywale z obu stron chadzali różnymi drogami, spotykając się tylko na tradycyjnych dorocznych wielkich turniejach.Tak było i w tym roku: najpierw na Igrzyskach Bałtyckich w Szwecji, potem na turnieju 5 krajów w Berlinie i wreszcie w Polsce. Jak wiadomo drużyna radziecka była na zeszłorocznych mistrzostwach świata dopiero czwarta. W tym sezonie wszystkie trzy konfrontacje zakończyły się zwycięstwem szermierzy radzieckich. Te drużynowe zwycięstwa były pod względem psychologicznym bardzo dla nas ważne, ponieważ pomogły odzyskać wiarę we własne siły. Czy to jednak świadczy o słabości szpadzistów polskich? Napewno nie. Nasi sąsiedzi są nadal naszymi najgroźniejszymi przeciwnikami i-powtarzam raz jeszcze - ich zeszłoroczny sukces

ces nie jest przypadkowy. Na czym polega siła Polaków i czego możemy się od nich nauczyć?

Polska szkoła wchłonęła wszystko co jest najlepszego w klasycznym fechtunku, dodając do tego doświadczenie francuskich i radzieckich szpadzistów. Zasługa ich jednak polega na tym, że potrafili cały ten ładunek przepuścić przez pryzmat swoich oryginalnych teorii. Dało to wielką różnorodność i wielkie zaprzeczenie klasyki. To niezwykłe połączenie pomogło im stać się mistrzami. Na pierwszy rzut oka fechtują oni bardzo prosto. Najpopularniejszą kombinacją jest pchnięcie kontratakujące. Wiele uwagi poświęca się treningowi kontrataku z ubezpieczeniem przez specjalne ustawienie klingi.

Drugim charakterystycznym rysem naszych rywali jest przywiązanie do elementów fechtunku floretowego. To jest bardzo cenna cecha: w swoim czasie pojedynki szpadowe były bardzo statyczne, a obecnie istnieje tendencja przybliżenia walki na szpady do floretu z jego szybkim przemieszczaniem się, z jego skomplikowanymi atakami, z pchnięciem w korpus, a nie tylko w ramię. Polacy są wielkimi i typowymi zwolennikami tych zmian.

I wreszcie jeszcze jeden sekret siły polskiej reprezentacji: składa się na nią zespół mieszany szpadowo-floretowy i dlatego ich przeciwnicy często znajdują się w sytuacji, z której nie mogą znaleźć wyjścia. Tylko dwóch zawodników ze szpadowego polskiego kwintetu jest czystymi szpadzistami. Są to wysoki, ponad dwumetrowy, chudy i bardzo ruchliwy Gonsior, który odnosi w tym roku wiele międzynarodowych sukcesów oraz weteran Glos, który na mistrzostwach świata 1959 r. był czwarty, ale po Rzymie przerwał na jakiś czas uprawianie szermierki. Dopiero w tym roku Glos, po zdobyciu dyplomu architekta, wrócił na planszę i zdołał już uzyskać niezłą formę.

Pozostała trójka szpadzistów - to floreciści. Kapitanem drużyny jest utalentowany wszechstronnie Parulski, który jeszcze jako junior był medalistą na szablowych mistrzostwach świata, a w 1961 r. zdobył tytuł mistrza świata we florecie. Jednocześnie Parulski często gościł w finałach mistrzostw świata w szpadzie, a przed rokiem zdobył wraz ze swymi kolegami złoty medal w tej konkurencji. Posiada on bardzo silną

wolę zwycięstwa, której nie traci nawet w takich sytuacjach jak w rozstrzygającym pojedynku z mistrzem świata 1961 roku - Francuzem Guittet. Mimo stanu pojedynku 0:4, zdołał Parulski zadać z rzędu 5 pchnięć, przeważając szalę zwycięstwa dla swej drużyny, co dało jej mistrzostwo świata.

Uczestnik licznych turniejów - Nielaba fechtuje tak, jak by sam nie zauważał, że ma w rękach szpadę,a nie floret. Prowadzi walkę w bardzo szybkim tempie, stosując daleki wypady i trafiając z bliskiego dystansu często w korpus przeciwnika. Drużynę uzupełnia młody, bojowy, ostro atakujący i walczący do ostatniego momentu Andrzejewski. Podczas turnieju w Szwecji Andrzejewski walczył i na szpady i na florety.Mimo iż jego przeciwnicy wysoko prowadzili, kończył jako zwycięzca.

Tak więc reprezentacja Polski w szpadzie posiada wszystko, co konieczne jest dla ekipy wysokiej klasy: własną, charakterystyczną szkołę, indywidualne mistrzostwo zawodników, stanowiących stop rutyny i młodej zadziorności i ponadto jest bardzo zaprzyjaźniona między sobą.

W chwili obecnej można wyliczyć co najmniej 4 reprezentacje krajów, pretendujących razem z Polakami na medale w Tokio: Węgrzy, Szwedzi, Francuzi i ZSRR. Do kogo się uśmiechnie olimpijskie szczęście - tego dziś nikt nie może przewidzieć. Wierzymy w naszych zawodników, ale wiemy, że i polscy szpadziści wezmą udział w ostatecznej walce.

Wielki tranzyt

Wiadomo, że już w maju mieszkańcy Lyonu odprowadzali uroczyście dwóch swych rodaków, którzy udali się w kierunku Tokio na... rowerach. Takich podróżników jest niewielu - powiedział z uśmiechem naczelnik departamentu transportu Ministerstwa Lotnictwa Cywilnego ZSRR - P.Czułkow. Podstawowa masa gości na Olimpiadę wybrała drogę powietrzną.Ten sposób podróży czeka również reprezentację olimpijską ZSRR, dla której przewozu potrzebny będzie niejeden powietrzny statek. Współpracownicy "Aeroflotu" zrobią wszystko, co w ich mocy,by podróż naszych olimpijczyków była szybka, przyjemna i nie męczą-

ca. Pilotami "olimpijskich" odrzutowców "TU-114"będą doświadczeni specjaliści, latający na trasie Moskwa-Chabarowsk ponad 3 lata. Każdy z samolotów, przeznaczonych do obsługi tej trasy w okresie Igrzysk, ma za sobą w obu kierunkach transporty liczące łącznie powyżej 40 000 pasażerów.

Na Igrzyska uda się ponad 8000 sportowców i oficjeli, a ponadto dziesiątki tysięcy turystów. Wielu z nich postanowiło wybrać najkrótszą i najtańszą drogę - przez Związek Radziecki. Pracownicy Inturistu i Aeroflotu są już przygotowani na masowy tranzyt przez ZSRR. Turyści, którzy wybrali właśnie tę trasę, a nie przez biegun północny lub przez Egipt i Indie, mają na celu zwiedzenie wielu radzieckich miast.Podróż będzie rozłożona na kilka etapów. Do Moskwy dostaną się turyści z Francji, Anglii, Danii, Holandii, Szwecji i innych europejskich krajów, w ciągu 2-3 godzin samolotami Aeroflotu lub innych europejskich linii lotniczych. Poza tym mają do dyspozycji kolej lub statki linii Bałtyckich. Z Moskwy prowadzi już szeroki tranzytowy szlak olimpijski. Najdłuższy odcinek - z Moskwy do Chabarowska - 7000 km przelecą samolotami w ciągu 8 godz i 20 min. Z Chabarowska do portu Pacyfiku - Nachodki - dojadą koleją w ciągu 18 godzin. Końcowy etap z Nachodki do Tokio lub Jokohamy odbędą komfortowymi statkami. Czas trwania tego ostatniego odcinka podróży wynosi 54 godziny.Rozkład całej podróży jest tak pomyślany, by przesiadki nie zabierały więcej czasu niż 2-2 i pół godziny.

Na trasie Moskwa - Chabarowsk będą latały wyłącznie samoloty - giganty "TU-114", nie mające równych sobie w całym lotnictwie pasażerskim świata i uznane wszędzie za granicą za najlepsze współczesne statki powietrzne. Warto zauważyć, że na "EXPO" w Brukseli "TU-114" otrzymał najwyższą nagrodę Grand Prix, a jego konstruktor, laureat premii Leninowskiej, akademik A.Tupolew - złoty medal FAI (Międzynarodowa Federacja Lotnicza).

W dniach szczytu przejazdów do Tokio - od 2 do 5 października - trasę z Moskwy do Chabarowska odbywać się będzie 4 razy dziennie po dwa samoloty. Każdy olimpijczyk, przewożony przez "TU-114" otrzyma specjalny znaczek pamiątkowy Aeroflotu.

Wywiad z naczelnikiem Czułkowem, przeprowadzonym przez przedstawiciela "Sowieckiego Sportu" zakończyło pytanie, jak odbywać się będzie transport taśm filmowych z Igrzysk Olimpijskich w Tokio do Moskwy. Oto co odpowiedział P.Czułkow:

- Zarejestrowane na wideomagnetycznej taśmie obrazy, jak również specjalna kronika filmowa będą dostarczane codziennie odrzutowcami z Tokio do Moskwy. Ciężar wywiązania się z tego zadania spoczywa również na barkach załogi naszych samolotów.

Złoto olimpijskie od 14-65 lat

Sport
Zürich

Fakt, że dla każdej dziedziny sportu istnieje swego rodzaju idealny wiek, jest dawno znany. Ale dopiero po drugiej wojnie światowej rozpoczęto, równolegle z Igrzyskami Olimpijskimi, powoływanie międzynarodowych kongresów naukowych o tematyce sportowej. Wielki postęp w licznych dyscyplinach sportowych jest skutkiem badania i tworzenia naukowych podstaw wydolności organizmu ludzkiego i metod doskonalenia jego sprawności. W związku z tym interesujące od strony statystycznej jest zestawienie wieku uczestników Igrzysk olimpijskich z ich specjalnościami sportowymi. W tym celu sporządzono statystykę, obejmującą okres Igrzysk od 1900-1960 r. Z tabeli wynika, że wiek uczestników waha się między 13 i 73 rokiem życia, przy czym najmłodszym medalistą był pływak, a najstarszym strzelec. Olbrzymią rozpiętość wieku wykazuje podnoszenie ciężarów (od 13-56 lat). Statystyka objęła również złotych medalistów. Tutaj najniższy wiek ma również przedstawiciel pływania (14 lat), a najwyższy przedstawiciel strzelania (65 lat). Najniższy przeciętny wiek wśród medalistów wykazują pływacy (20,9), a najwyższy-jeźdźcy(38,7). W lekkiej atletyce do przedstawicieli najmłodszej generacji należą sprinterzy, średniodystansowcy i dziesięcioboiści,gdzie średnia wieku wynosi 25 lat. Do drugiej kolejności grupy wiekowej - średnia 28 lat - należą długodystansowcy miotacze, w trzeciej - średnia wieku 30 lat i więcej - chodziarze i mara-

tończycy. Do najmłodszej grupy wiekowej należą obok pływaków i lekkoatletów, bokserzy, kolarze, wioślarze i koszykarze (średnia 25 lat). Gimnastyków, zapaśników, nowoczesnych pięcioboistów itd. znajdujemy w drugiej grupie wiekowej,natomiast szermierze, jeźdźcy, żeglarze, strzelcy są zdolni do wysokiego wyczynu jeszcze po przekroczeniu średniej wieku 30 lat.

	Liczba uczestników	Najniższy wiek	Średnia wieku	Najwyższy wiek	Liczba zwycięzców	Najniższy wiek	Średnia wieku	Najwyższy wiek
Pływanie	1240	13	21,0	38	86	14	20,9	30
Boks	858	16	22,7	38	45	16	22,9	38
Kolarstwo	945	17	23,9	42	50	18	22,4	31
Skoki do wody	189	15	24,0	37	14	18	25,3	34
Wioślarstwo	1326	13	24,3	44	121	14	22,0	39
Koszykówka	533	18	24,7	39	58	19	23,6	28
Piłka nożna	887	17	25,0	36	81	19	25,9	32
Lekka Atletyka	4480	17	25,3	49	290	18	25,3	42
Piłka wodna	546	13	26,0	45	47	17	26,3	41
Kanadyjki - Kajaki	497	17	26,5	47	39	18	27,4	37
Zapaśnictwo	1070	17	26,6	43	71	20	27,3	40
Hokej na trawie	475	18	27,0	44	43	20	27,8	38
Podnoszenie ciężarów	548	13	27,3	56	30	20	26,5	36
Pięciobój nowoczesny	209	16	27,6	40	15	22	26,7	36
Gimanstyka	739	18	27,5	55	82	21	28,6	41
Szermierka	1527	15	31,5	59	151	15	30,7	48
Żeglarstwo	746	13	34,1	63	44	16	32,6	44
Jeździectwo	713	16	34,8	72	64	23	38,7	56
Strzelectwo	819	16	37,5	73	40	17	33,8	65

Statuty nie powinny stać na drodze przyjaznych stosunków w sporcie

(wg artykułu R.Kissielewa z "Sport w ZSRR)

Ruch sportowy jednoczy kraje o różnych stosunkach społecznych, ludzi o przeróżnych politycznych i religijnych zapatrywaniach. Dla utrzymania jedności w ruchu sportowym na świecie muszą obowiązywać takie zasady, które będą do przyjęcia przez wszystkich uczestniczących w tym ruchu.

Tym zasadom w pełni odpowiada statut olimpijski, przyjęty przez 114 Narodowych Komitetów Olimpijskich, statut, który wyklucza w ruchu olimpijskim jakąkolwiek dyskryminację natury politycznej, religijnej czy rasowej. Byłby już na to czas, by statuty międzynarodowych federacji sportowych przejęły ducha statutu olimpijskiego. Niektóre statuty zawierają punkty, pochodzące z bardzo odległych czasów, kiedy tworzono organizacje sportowe na wzór ekskluzywnych klubów, dla których członkostwo było możliwie jedynie dla wąskiej grupy uprzywilejowanych.

Spuścizna ta ciąży jeszcze dzisiaj na statutach niektórych międzynarodowych amatorskich federacji, jeśli wymienimy tylko FINA - federację pływania, IAAF - federacja lekkiej atletyki i FIHC - podnoszenia ciężarów.

Oczywiście nie należy tego rozumieć, że ktoś chce lekceważyć statuty międzynarodowych federacji, które przeprowadzają swoje mistrzostwa zgodnie z istniejącymi przepisami i tradycjami. Nie o to przecież idzie! Żąda się przecież powszechnie skończenia z anachronizmami, które są faktycznie zasłoną, pozwalającą mieszać się do wewnętrznych spraw suwerennych związków krajowych. Te przestarzałe przepisy stoją wyraźnie na drodze przyjaznych stosunków między sportowcami wszystkich krajów.

Radzieckie organizacje sportu amatorskiego dążą stale do demokratyzacji międzynarodowego ruchu sportowego w myśl zasad idei olimpijskiej. To znaczy wolny wybór partnera sportowych spotkań takich czy innych imprez, zgodny z podstawową demokratyczną zasadą karty olimpijskiej,

POLSKI FUNDUSZ OLIMPIJSKI 7/1964

TOKIO 1964

Akcja Polskiego Funduszu Olimpijskiego trwa....

Gdy biuletyn ten dojdzie do rąk naszych Czytelników za granicą - wszyscy - i my tutaj w Kraju i Wy, którzy przyczyniliście się do wysłania polskiej ekipy sportowej na Igrzyska Olimpijskie w Tokio - z ogromnym zainteresowaniem śledzić będziemy przebieg tej największej imprezy świata, jaką bez wątpienia są Igrzyska Olimpijskie.

Tymczasem jednak dobiegają końca ostatnie gorączkowe przygotowania związane z wyjazdem naszej reprezentacji.

A oto najświeższe wiadomości dotyczące akcji Polskiego Funduszu Olimpijskiego:

PEKAO TRADING COMPANY W TORONTO

jest jedynym "ojcem olimpijskim" aż dwóch polskich sportowców: szablisty Jerzego Pawłowskiego i Witolda Barana, lekkoatlety.

Liczne polskie Biura Podróży - szczególnie ze Stanów Zjednoczonych - nadesłały przemiłe życzenia sukcesów dla naszych olimpijczyków, załączając jednocześnie czeki dolarowe na rzecz Polskiego Funduszu Olimpijskiego.

"Pływający Komitet" na naszym transatlantyku m/s Batory z każdego rejsu do Kanady uzyskuje ponad 100 dolarów z rozsprzedaży losów loteryjnych wśród pasażerów na statku. Serdecznie dziękujemy Polskim Liniom Oceanicznym za udzielaną nam pomoc, panu Kapitanowi za patronowanie tej akcji,całej załodze, a specjalnie sekcji sportowej, za cenny wkład pracy i wreszcie gorące podziękowanie składamy wszystkim pasażerom

statku, którzy uczestnicząc w loterii dali wyraz swej życzliwości i zrozumienia dla spraw polskiego sportu.

W dniu oddawania Biuletynu do druku otrzymaliśmy wiadomość, że dr Fryderyk FLESZAR z Buffalo (USA) objął patronatem start naszej młodziutkiej sprinterki, współautorki rekordu świata naszej sztafety kobiecej 4 x 100 m - Ewy Kłobukowskiej wpłacając na ten cel $ 300. Dziękujemy!

Taką pocztówkę z pozdrowieniami z Tokio, wyśle Polski Komitet Olimpijski do wszystkich przyjaciół z zagranicy, którzy



dokonali poważniejszych wpłat lub zasłużyli się wkładem pracy w tworzeniu Polskiego Funduszu Olimpijskiego. Pragnęlibyśmy wysłać ją wszystkim współtwórcom naszego Funduszu. - Niestety, koszt opłat kilku tysięcy pocztówek przerasta nasze finansowe możliwości.

Wizyty w Polskim Komitecie Olimpijskim

Pan Ludwik Segno z Londynu osobiście dokonał wpłaty za otrzymaną w maju br. złotą odznakę i album "Na olimpijskim szlaku".

Sekretarz Polsko-Amerykańskiego Komitetu Funduszu Olimpijskiego w Detroit, a jednocześnie Prezes XIII Okręgu Sokolstwa Polskiego na stany Michigan i Ohio - p.Tom M.Ubik przyjechał wraz z Rodziną na krótki urlop do Polski. Po zwiedzeniu Ośrodka Przygotowań Olimpijskich na Bielanach - miły gość złożył wizytę w naszej siedzibie w czasie której dokonał wpłaty na Polski Fundusz Olimpijski w łącznej wysokości $ 342,-, na którą złożyły się trzy czeki:

- XIII Okręg Sokolstwa Polskiego w Ameryce $ 86,-
- Prezes Polsko-Amerykańskiego Komitetu F.O. p.Alexander Borzym z Dearborn $ 200,-
- p. Ignacy G.Seget z Elizabeth $ 56,-

Opierając się na dotychczasowych wynikach wzajemnej pomocy jesteśmy przekonani, że współpraca ta rozwijać się będzie nadal pomyślnie.

Przebywająca na urlopie w Kraju, żona działacza sportowego w New Britain p.Józefa Skrzypczaka, odwiedziła nasz lokal i przy tej okazji wpłaciła $ 15,- na Polski Fundusz Olimpijski.

W przeddzień swego odlotu z Polski p.Fryderyk Depa z New Britain, znalazł kilka minut czasu, by złożyć nam nie tylko wizytę, ale i dokonać wpłaty w swoim i kolegi Kaz.Garbowskiego, imieniu. I znów nasz Fundusz powiększył się o 40,-dolarów.

Nareszcie mieliśmy okazję osobistego poznania serdecznego przyjaciela polskiego sportu p.Juliusza Sztuka z Hobaken,który niejednokrotnie już dawał dowody swej życzliwości.

Miła wizyta p.Wacława Kłosiewicza z Wolverhampton upłynęła pod znakiem wspomnień sportowych i odnajdywaniu wspólnych znajomych z boisk i stadionów. Pan Wacław pomagał w akcji Funduszu Olimpijskiego w okresie rzymskim na swoim terenie, a i teraz dorzucił swój udział wpłacając do kasy PKOl 5 funtów ang.

"Jestem przejazdem w Warszawie i wpadłem na chwilę, by uregulować "dług" mojego syna Tadzika za otrzymany od Was album" - tak powitał nas p. F.Wieloch z Lund, śpiesząc się w dalszą drogę.

Państwo Krajewscy z Londynu przyjechali wypocząc w jednym z uzdrowisk w Polsce. Wspólnie spędzone - choć krótkie chwile - odświeżyły długoletnią już naszą znajomość.

Przedstawicielowi Związku Polskich Klubów Sportowych w Wielkiej Brytanii mieliśmy okazję przekazać film instruktażowy, o który proszono nas ostatnio. Będzie on dużą pomocą szkoleniową dla tamtejszych Klubów. Życzymy dobrych wyników sportowych!

<u>A oto kilka listów od naszych przyjaciół:</u>

"Załączając czek na $ 10.- na Polski Komitet Olimpijski życzę z całego serca zwycięstwa polskim barwom w nadchodzącej Olimpiadzie w Tokio. Osobne pozdrowienia proszę przekazać koledze z ławy szkolnej Sławkowi Zieleniewskiemu i koledze W. Gierutto" - pisze p. Marian Jaworski z Chicago. Dziękujemy za miłe życzenia - pozdrowienia przekazaliśmy.

Polski Fundusz Olimpijski w Wielkiej Brytanii znakomicie finiszuje: ostatnie dwie poważne wpłaty w łącznej sumie Ł. 213.07.0 wydatnie powiększyły nasz Fundusz. Loteria fantowa cieszy się dużym powodzeniem wśród sympatyków polskiego sportu na terenie W.Brytanii. A oto jeden z niewielu już pozostałych do rozprowadzenia losów, które nabyć można w Sekretariacie Komitetu pod adresem: 51, Claybrook Rd.,London W.6.

POLISH OLYMPIC FUND IN GR. BRITAIN
51, Claybrook Rd., London, W.6
Promotor: Mr. W. Karczewski, 15, Imperial Court, London W.8

GRAND DRAW № 000808

1st Prize: **Two weeks holiday in Zakopane.** Fares and accomodation inclusive.
2nd Prize: Large crystal tumbler with the P.K.Ol. emblem.
3rd Prize: Picture—oil painting—donated by the Anglo-Polish Ltd. & Haskoba.
4th Prize: Large crystal vase.
5th Prize: Crystal casket with "FIS" emblem.

ONE 1/- SHILLING

And many other valuable prizes including: a tennis racket (Slazenger) a badmington set, small tourist kichen, table cloths „Cepelia", a tourist knapsack, books etc.

FORTY FIVE PRIZES IN ALL

The draw will take place on **11th October 1964** at the Polish Institute of Culture.

Printed to conform with the Lotteries Act, 1956. Under this Act tickets may be sold by members to non-members. Tickets may be sent through the post but only to members. No Prize will be paid or delivered to the promoters to any person other than the person to whom a winning ticket has been sold.

The price for this ticket is a donation to the Polish Olympic Fund.

Z Redakcji "Gwiazda Polarna" Stevens Point, Wisc., otrzymaliśmy wycinek prasowy, który ukazał się w jednym z ostatnich numerów tego czasopisma. Przytaczamy końcowy fragment artykułu: "... Polonia z całego świata pośpieszyła z pomocą. Jeżeli i Ty, Czytelniku, chcesz się przyczynić do sukcesów polskich sportowców w Igrzyskach Olimpijskich,prześlij swój choćby najskromniejszy datek w dolarach na adres: Polski Komitet Olimpijski, ul.Frascati 4, Warszawa, Poland". Serdecznie dziękujemy Redakcji "Gwiazda Polarna" za ten miły apel,który - być może - wzorem Redakcji "Związkowiec" z Toronto - przyczyni się do powiększenia gromadzonego przez nas Funduszu.Dodajemy jeszcze, że wpłat dokonywać można także na bezpośrednie konto Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Tokio, które brzmi:

The Bank of Tokyo, Ltd., Tokyo Office
Nihombashi Chuo-ku, Tokyo
Free Yen Time Deposit Account No.48
Polski Komitet Olimpijski

Pan Juliusz Grodziszewski pisze do nas w imieniu Polskiego Klubu Szermierczego w Toronto. List zawiera bogatą historię i

osiągnięcia sportowe Klubu, a jednocześnie na specjalne podkreślenie zasługują ogromne wysiłki i wkład pracy zarówno Zarządu jak i samych Członków Klubu w przezwyciężaniu wielu trudności. Polski Komitet Olimpijski natychmiast odpowiedział i to nie tylko pismem, ale w ślad za nim odpłynął najbliższym rejsem "Batorego" spory zestaw sprzętu szermierczego dla tegoż Klubu. Niech ten sprzęt przyczyni się do osiągnięcia jeszcze lepszych wyników sportowych Polskiego Klubu Szermierczego w Toronto!

Od p.Józefa Kapinosa z Chicago otrzymaliśmy list oraz załączone przy nim 50 dolarów. Oto co pisze p.Kapinos:"Przed chwilą otrzymałem od p.Alojzego Kusza z Chicago $ 50,- na Polski Fundusz Olimpijski. Pan Kusz, poza swą codzienną pracą zawodową interesuje się jedynie lekkoatletyką i zwany jest przez swoich kolegów chodzącą encyklopedią lekkoatletyczną, gdyż zna każdy rekord krajowy każdego zawodnika i jest prawdopodobnie najlepszym czytelnikiem Przeglądu Sportowego za granicą". Dziękujemy Panu Kuszowi za ten hojny dar. Odpowiemy oczywiście oddzielnym pismem.

<u>Wpłaty na Polski Fundusz Olimpijski</u>
(wykaz ofiarodawców - ciąg dalszy)

Mieczysław Sangowicz, Montreal		$ 5.-
Wilhelm Pielot przebywający czasowo w Sydney za rozprowadzone odznaki F.O. wśród Polonii australijskiej		$ 100.-
J.Mańkowski, Bassendean		
za zebrane wśród kolegów:		
J.Mańkowski, Bassendean	Ł. 1.-.-.	
S.Zięba, Hampton Park	Ł. 2.-.-.	
P.Szyndlar, Bassendean	Ł. 2.-.-.	
S.Wasilewski, "	Ł. 2.-.-.	
F.Ferenz "	Ł. 1.-.-.	
B.Pirga "	Ł. 1.10.-	

C.Bukowiak, Bassendean	Ł. 1.-.-.	
H.Gottfield "	Ł. 0.10.-.	Ł. 11.-.-.
S.Błażejowska, Point Piper - Sydney		Ł.austr.2.5.0.
Bożena Rudzisz - Gonerko, Flushing, N.Y.		$ 3.-
"Tygodnik Polski" Paryż		
Semaine Polonaise		
wpłaty nadesłali:		
Rola Józef, Troyes	F.fr. 16.-	
Kosmalski Adam, Troyes	" 3.-	
Janowski Edouard, Lille	" 50.-	
Maculewicz, Douzies	" 10,-	
Czak Mieczysław, Lille	" 20.-	
Association de Bienfaisance des Combattants et Resistants Polonais en France Paris 5	150.-	
Grześkowiak,Cagnac les Mines	" 5.-	
Nieborak, Herserange	" 10.-	
Soltys, Drancy	" 30.-	
Kuchta, Sanvignes les Mines	" 1.-	
Mazurek, Macon Conde	" 2.-	
Modrzejewski, Macon Conde	" 2.-	F.fr. 299.-
Bronisław Młot, Milwaukee		$ 2.-
Leonard Szutkowski, Brooklyn		$ 3.-
Halina Zarzycka, Chicago		$ 5.-
Irena Lachowicz, Crown Point Ind.		
za zebrane od:		
Irena Lachowicz, Crown Point	$ 2.-	
Leo Lacny, Gary, Ind.	$ 2.-	
Walter Lachowicz, Gary, Ind.	$ 1.-	
Alice Dawis " "	$ 1.-	$ 6.-
Zofia i Folke Landquist, Lund		S.kr. 100.-
W.Wiśniewski, Chelsea		Ł.stg. 10.-.-.
Stanisława Gladys, Larges Bay		
za zebrane wśród:		
Witold Gladys,Largs Bay	Ł.austr.2.5.0.	
Kazimierz Furman, Woodville W.	" 2.5.0.	

Józef Głuszkowski, Glanville		Ł.austr.2.5.0.	
Piotr Droszcz, Peterhead		" 2.5.0.	Ł.austr.9.0.0.
Joseph Janiec, Chicago			$ 25.-
Edward i Rozalia Philip, Huntington Park			$ 28.-
Za zebrane w Komitecie 1000-lecia w Bromölla przez p.Feliksa Sawickiego			S.kr. 85.-
Bolesława Bajer, Toronto			$ can. 3.-
Dr Stanisław Korzeniowski, Ladd			$ 25.-
Marian Paszkiewicz, Glanville			Ł.austr.2.5.0.
B.J.Ejbich, Willovdale			$ $ 5.-
Wacława Ciesiołkiewicz, Chicago			$ 10.-
Wykaz nadesłany przez Zofię i Stefana Felczak z Linköping ze zbiórki przeprowadzonej przez Stefana Kopciowskiego			
Stefan Kopciowski	Huddinge	S.kr.15.-	
Mieczysław Smistek	"	" 10.-	
Henryk Sienkiewicz	"	" 10.-	
Jan Jurkiewicz	"	" 25.-	
Zbigniew Nowicki	"	" 15.-	
Józef Spólnik	"	" 15.-	
Mieczysław Fijalkowski	"	" 10.-	
Aleksander Moszko	"	" 10.-	
Marian Piskorski	"	" 10.-	
Tadeusz Sobiecki	"	" 10.-	
Zenon Krych	"	" 10.-	
Waldemar Pilflod	"	" 10.-	
Marian Postol	"	" 10.-	
Jan Osendowski	Stockholm	" 10.-	
Sławek Grzybowski	Stuvsta	" 20.-	
Henryk Karolczak	Eskilstuna	" 10.-	S.kr.200.-
Czesława i Zenon Zieliński, Raleigh N.C.			$ 5.-
Polskie Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" Gniazdo 1, Winnipeg			S.can.108.30
Józef Lech, Arnold			$ 5.-
Tytus Woszczyński, Perth Road, Ont.			$ can. 2.-
J.Bral, St.Catharines			$ can. 5.-

Stanisław Maciejewski, Noranda
za zebrane na F.Ol. od:

Bolesław Matyga,	Noranda	$ 2.-	
Mieczysław Dąbrowski	"	$ 3.-	
J.Leszkowicz	"	$ 2.-	
Alfons Larisch	"	$ 2.-	
Zygmunt Łukasiński	"	$ 5.-	
Wójcik Mike	"	$ 1.-	
Kurt Wilke	"	$ 5.-	
Stanisław Maciejewski	"	$ 5.-	$ 25.-

Jan Maslo, Lidingö	S.kr.51.45
Richard Frankowski, San Francisco	$ 120.-
A.Zamorski, Randwick	Ł.stg.1.19.9.
M.Pisz, New York	$ 10.-
Czytelnicy Tygodnika Polskiego "Związkowiec" wraz z Redakcją, Toronto	$ 300.-
Adam Matyka, Melbourne	$ 20.-
Alfred Wyrzgała,Malmö	S.kr.25.73
Frank Rodziewicz, Lima	$ 20.-

Kazimierz Rybczyk, Indian Orchard
za zebrane jak niżej wśród:

Szarek Franciszek, Chicopee			$ 5.-
Barut Kazimierz	"		" 1.-
Kędziorek Zygmunt, Indian Orchard			" 1.-
Rybczyk Kazimierz	"	"	" 5.-
Stróż Jane	"	"	" 1.-
Kaczówka Zygmunt	"	"	" 1.-
Andrzejewski Adam, Chicopee			" 1.-
Zajdel Jan	"		" 1.-
Szarek Stefania	"		" 1.-
Szuberta Andrzej, Westfield			" 1.-
Roliński Stanisław,Springfield			" 5.-
Węgiel Bronisław	"		" 5.-
Ludwig Lesław	"		" 1.-
Lang Bogusław	"		" 1.-
Wałęga Alfred	"		" 1.-
Mach Józef, West Springfield			" 1.-
Wróblewski Kazimierz, Northampton			" 1.-

Węgiel Aleksander,	New Britain	$	1.-
Radziwoński Antoni,	Washington	"	1.-
Kędzierski Józef,	Northampton	"	1.-
Kobylański Zenon,	Holyoke	"	2.-
Skomial John	"	"	2.-
Kiszalkiewicz Jan	"	"	2.-
Tylek Władysław	"	"	1.-
Binczewski Walter	"	"	1.-
Lipiński Czesław	"	"	1.-
Mrs. W.Sypniak	"	"	1.-
Pawlik W.	"	"	1.-
Jędrzejewski T.	"	"	1.-
Kobylański Marian	"	"	1.-
Jędrzejczyk Stanisław	"	"	1.-
Mazur Stanisław	"	"	1.-
Binczewski Edward	"	"	1.-
Bielska Rozalia	"	"	1.-
Chorożyczewski Leon	"	"	1.-
Zabawa Jan	"	"	1.-
Tylek Zofia	"	"	1.-
Kłosiński Mieczysław,	Springfield	"	1.-
Wałęga Alfred	"	"	1.-
Socha Władysław,	Indian Orchard	"	1.-
Kufel Zenon	" "	"	1.-
Szopa Wojciech,	Easthampton	"	1.-
Biec Stanisław	"	"	1.-
Mastalerz Franciszek,	Ludlow	"	1.-
Midura Bolesław,	Indian Orchard	"	1.-
Morawiec Stanisław	" "	"	1.-
Szczepanik Władysław	" "	"	1.-
Bachorz Czesław	" "	"	1.-
Rybczyk Janina	" "	"	1.-
Gliński Bronisław,	Springfield	"	1.-
Kielar Bronisław	"	"	1.-
Michalczyk Zygmunt	"	"	1.-
Rutkowski Czesław	"	"	1.-
Mrs. Michalczyk Z.	"	"	1.-

Czarnecki Jan,	Holyoke	$ 1.-	
Sypniak Wacław	"	" 1.-	
Szymula Eugeniusz	"	" 1.-	
Leśniak Aleksander	"	" 1.-	
Przybycień Józef,	Wilbraham	" 1.-	
Połęczak Jan	"	" 1.-	
Bąk Jan	Willimansett	" 1.-	
Masztal Michał	"	" 1.-	
Cymerys Jan,	Chicopee	" 1.-	
Stonina Stanley	"	" 1.-	
Bajgier Joseph	"	" 2.-	
Zawadzki Aleksander,	Westfield	" 1.-	
Pasterkiewicz Tadeusz	"	" 1.-	
Szczygieł Maria,	Ludlow	" 3.-	$ 90.-

Ze zbiórki przeprowadzonej wśród Polaków w Ottawie i Montrealu uzyskano $ can. 350.-

Helena i Władysław Knapik, Cabramatta Ł.austr.5.-.-.

E.Liszka (niestety nie znamy dokładnego adresu) USA $ 50.-

Pani Danuta Bera z Kanady (również nie posiadamy adresu) $ can. 10.-

Kazimierz Drab, Hamilton Ł. 1.11.10.

Dr. M.S.Tuszewski, Calgary $ can. 5.-

D.Trciński, Chicago $ 20.-

Tadeusz Woźniak, Chicago $ 25.-

A.Kostrzewa, Chicago $ 10.-

A.S. Jachnowie, Trenton $ 10.-

Klemens Reszka, Maspeth $ 5.-

Związek Polaków w Kanadzie, Grupa 32 w Pembroke $ 20.-

Józef Klepaczko, Montreal $ can. 5.-

Za zebrane wśród Polaków	w New Delhi	Rs 215.-	
" " " "	w Bombaju	" 240.-	
" " " "	w Kalkucie	" 57.-	
Zespół Polskich Górników	w Sudamdih	" 805.-	Rs 1.317.-
Za zebrane wśród Polaków	w Paryżu	Ffr.376.-	
" " " "	w Lille	" 95.-	
" " " "	w Paryżu	" 85.-	
" " " "	w Lyonie	" 80.-	F.fr. 636.-

Za zebrane wśród Polaków w Bejrucie		Ł.1.83.-.-.
S.Polaczek, New York	$	2.-
Weronika Szajna, Chicago	$	2.-
Krystyna Piekar, Santa Ana	$	2.-
Sławomira Jarmolukowa,Madison Heights	$	1.-
Jadwiga Lipska i Leokadia Hrynkiewicz, Brooklyn	$	3.-
Stanisław Filarski, Windsor		
wg wykazu jak niżej:		

Bielecki W.	Windsor	$	1.-
Bieszcz M.	"	"	1.-
Kempa S.	"	"	5.-
Sujkowski Z.	"	"	2.-
Kubicki W.	"	"	1.-
Niedziocha A.	"	"	1.-
Ryń P.	"	"	1.-
Klucznik W.	"	"	1.-
Jedliński Cz.	"	"	1.-
Warężak T.	"	"	1.-
Jasiński S.	"	"	1.-
Sala J.	"	"	1.-
Bielicz B.	"	"	1.-
Warecki S.	"	"	1.-
Michus J.	"	"	1.-
Wasiniewski Cz.	"	"	1.-
Jentas Cz.	"	"	1.-
Mankiewicz J.	"	"	1.-
Gaducewicz M.	"	"	1.-
Leśkiewicz T.	"	"	1.-
Biłkowski J.	"	"	2.-
Skalski Fr.	"	"	1.-
Szrajer J.	"	"	1.-
Mielnik A.	"	"	1.-
Nieć St.	"	"	1.-
Bas P.	"	"	1.-
Kornaś T.	"	"	1.-
Tarasiewicz S.	"	"	0.25
Żurczak Z.	"	"	1.-

Wawrzkiewicz F.	Windsor	$	1.-
Raducha B.	"	"	1.-
Peszko S.	"	"	1.-
Szawara J.	"	"	1.-
Onuch P.	"	"	0,50
Szawara S.	"	"	1.-
Zamojski M.	"	"	1.-
Malinowski J.	"	"	1.-
Batowicz Z.	"	"	1.-
List St.	"	"	1.-
Kucab J.	"	"	1.-
Walat J.	"	"	1.-
Morczyński W.	"	"	1.-
Pesz P.	"	"	1.-
Kunka T.	"	"	1.-
Furman A.	"	"	1.-
Kowalczyk Z.	"	"	1.-
Bielecki Fr.	"	"	1.-
Sulik Z.	"	"	3.-
Matosz L.	"	"	1.-
Skura M.	"	"	1.-
Daczko B.	"	"	1.-
Bazydło W.	"	"	1.-
Bas W.	"	"	2.-
Drab Z.	"	"	1.-
Lazor J.	"	"	1.-
Lachowicz J.	"	"	1.-
Tasarz T.	"	"	0.50
Lubocz J.	"	"	1.-
Słodkiewicz W.	"	"	1.-
Składanowski B.	"	"	2.-
Kowalski M.	"	"	1.-
Gajewski T.	"	"	1.-
Dmowski J.	"	"	2.-
Kaniewski J.	"	"	1.-
Staniszkin J.	Detroit	"	1.-
Witkowski Z.	"	"	1.-

Zarówny E.	Detroit	$	1.-	
Wroniak J.	Windsor	"	1.-	
Rogowski J.	"	"	5.-	
Gawroński B.	"	"	1.-	
Gutek J.	"	"	1.-	
Moskal M.	"	"	1.-	
Zamojski M.	"	"	1.-	
Chadara S.	"	"	5.-	
Ruta M.	"	"	1.-	
Stęrzycki J.	"	"	1.-	
Sadłowski T.	"	"	5.-	
Filarski S.	"	"	2.75	
Klimowicz H.	"	"	1.-	
Bas Wiktor	"	"	2.-	
Ratajczyk	"	"	1.-	$ 105.-

"Tygodnik Polski"
Semaine Polonaise, Paryż
wpłaty nadesłali:

Kamiński	Paris	F.fr.23.-	
Rola	Troyes	" 25.-	
Chudzia Franciszek	Noeux les Mines	" 3.-	
Cebo Jan, Decazeville		" 4.-	
Janeczko, Ransard, Belgia		" 1.92	F.fr. 56.92

A.H. Nagucki, Chicago	$	5.-
Ludwik Segno, Londyn	Ł.	3.-.-.
Eugenia Bielobradek, Chicago	$	10.-
George Kramer, Chicago	$	6.-
Dominik Ochendal, za zebrane na obozach	F.fr.	189.-
	F.belg.	190.-
	D.M.	1.-
Eugeniusz Matuszak, Captieux, Gironde	$	20.-
Aleksander Jan Tuński, Hants, Hampshire	Ł.stg.	5.-.-.
Wojciech Kołaczkowski, Forest Hill	$	7.-
A.F.Wiatrowski, Springfield od Polskiego Zjednoczenia Narodowego w Springfield	$	30.-

Józef Skrzypczak, New Britain	$ 15.-
Stanley S.Sokol, Chicago	$ 1.-
Henryk Szumlak,Regina-Saskatchewan, Canada	$ can. 2.-
Fryderyk Depa, New Britain	$ 20.-
Kazimierz Garbowski, New Britain	$ 20.-
Juliusz Sztuk, Hoboken	$ 20.-
J.Bąk ze Szwecji	Skr.30.-
Henryk Architekt, Chicago	$ 20.-
Mieczysław Kołaczyński, Toronto	$ 7.-
Irwin Bloomfield, New York	$ 1.-
Julian Biernat, St.London, Canada	$ can. 5.-
mgr Józef Migała-Voice of Polonia, Chicago	$ 100.-
Barbara Galla, Granville	Ł.stg.1.15.10
Mirosław R. Okulicz, Hanley, Staffs	$ 5.-
Zygmunt Rybak, Hobart	
za nadesłane od:	
Klub Sportowy "Białe Orły" Hobart Ł.5.-.-.	
Stanisław Wołek " Ł.5.-.-.	Ł. 10.-
W.Kruk, Lower Hutt (N.Zelandia)	Ł.stg.2.-.-.
Wacław Kłosiewicz, Wolverhampton	Ł.stg. 5.-.-.
F.Kwieciński, London	Ł.stg. 6.-.-.
T.Wieloch,, Lund	$ 2.-
Franciszek Honc, Jonkers N.Y.	$ 5.-
Deonizy Wypijewski, Cicere	$ 3.-
Tytus Woszczyński, Perth Road, Canada	$ can. 1.-
E.Chmielewski, Kingsgrove	
za zebrane wg listy:	

Sciwiarski Tadeusz, St.Marys	Ł.austr.	0.10.0
Burakowski M., Toongabie	"	0.10.0
A.Domagała, Greenacre	"	1.0.0
M.Pinkowski, Paddington	"	0.10.0
V.Bluma, Condell Park	"	0.10.0
J.Sajdak, Ashfield	"	0.18.0
M.Wurst "	"	0.10.0
H.Dembowska, Guildford	"	0.10.0
M.Wiazek "	"	10.
C.Denkiewicz,Ashfield	"	1.0.0.
M.Chmielewski, Aschwield	"	2.5.0.
J.Rutkowski, Fairfield	"	10.

A.Linda			
E.Liszewski, Guildford	Ł.austr.	2.5.0.	
M.Burakowski, Toongabie	"	2.5.0.	
P.Poluchtowicz, Homebush	"	1.0.0.	
J.Adamowicz, Maroubra	"	1.0.0.	
K.Warzecha, Chester Hill	"	1.0.0.	
F.Gibki	"	10.	
F.Węgrzyn	"	10.	
F.Przegaliński, Cabramatta	"	1.8.0.	
M.Bieszczad, Marrickville	"	5.0.0.	
Bednarczyk	"	1.0.0.	
Siwiński		10.	
F.Szynkowiak, Fairfield	"	1.0.0.	
J.Grzegorczyk, Grandville	"	2.0.0.	
Nienatkiewicz, Croydon		10.	
J.Irla, Padstow		10.	
Krawczyk Bronisław, Quakers Hill		10.-	
Marciniak Józef " "		10.	
Kubiak Edward, St.Marys	"	0.10.0	Ł.stg.24.11.7

Edmund Jach, Toronto	$ 5.-
Zdzisław Stan. Sorbian, Halls Gap.	Ł.stg. 1.15.10
Dr Conrad H.Smolarski, Oakland	$ 5.-
Jan Niezgoda, Vaudrincourt	F.fr. 5.-
J.Bednarek, Highland Pk.	$ 2.-
J.Bryniczka, New York	$ 1.-
Maria Kwaśniewska-Maleszewska za zebrane w Holandii i W.Brytanii za rozprowadzone odznaki	$ 104.-
Garus Rufin Manchester	$ 3.-
Prof. Leon Jucewicz, Porto Alegre za zebrane wśród tamtejszej Polonii	$ 120.-
John Bald St.Catharines	$ can. 5.-
M.Bartosik, Utica	$ 5.-
Andrzej K.Trzeciak, Corona	$ 25.-
Ireneusz Siwko, Marlboro	$ 7.-
Baltic Travel and Parcel Service, Chicago	$ 25.-
Bernard Wołkiewicz, Chicago	$ 7.-